

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

WYBORY w KOWLU i ŚWIECIANACH

Czwarta część uprawnionych wzięła udział w głosowaniu CHARAKTERYSTYCZNY SPADEK WPŁYWÓW P. P. S.

Na skutek unieważnienia przez Sąd Najwyższy wyborów w okręgach 56 (Kowel, Włodzimierz Wołyński, Horochów) i 64 (Święciany, Bracław), odbyły się w dniu wczorajszym, w niedzielę, wybory uzupełniające do Sejmu. Największy klub sejmowy, BBWR w myśl przyjętej od początku zasady wstrzymania się od tych wyborów, udziału w nich nie wziął. Klub BBWR wydał odezwę do ludności, podobnie jak poprzednio w innych okręgach, wzywając do wstrzymania się od wyborów. Jakim znaczeniem cieszyła się ta odezwa i jak daleko sięgały wpływy BBWR świadczy najlepiej wynik wyborów, które pomimo demagogicznych kroków partii opozycji, centrolewicy i stronnictwa chłopskiego, a szczególnie stronnictwa chłopskiego, dały następujące wyniki:

Okręg 56 Kowel: uprawnionych do głosowania 225.716, głosowało 40.266, nieważnych głosów 1.245, procent głosujących 18. Na poszczególne listy padło głosów: lista nr. 8 selrobu — 67 głosów, lista 18 blok mniejszości narodowych —

10.390, lista nr. 20 Rуска partja — 46 głosów lista nr. 33, ogólnie narodowo - żydowski blok (przywódcy tej listy oświadczyli się ostatnio za wstrzymaniem się od głosowania) — 9 głosów, lista nr. 36 blok robotniczo-chłopski (ukraiński) — 28.498, lista nr. 37, partja ukraińska włościańska -

socjalistyczna „Jedność” — 12 głosów. O ile Komisja okręgowa, na podstawie urzędowych raportów komisji obwodowych nie poczyni większych zmian, wybrani zostali z listy nr. 18 (blok mniejszości narodowych) Podhirski Samuel — prawnik, z listy nr. 36 (selrob) czterech posłów:

Steczko Andrzej z Dalewa, pow. Drohobycz, Połaczewski Andrzej, rolnik z Turzyska, pow. Kowel, Putko Michał, rolnik, z Lubiczy, pow. Rawa Ruska, Kopańczuk Filip, Hołoby, pow. Kowel.

Okręg 64 Święciany — Bracław: uprawnionych do głosowania 249.020, głosowało 67.257, t. j. 27 proc. uprawnionych. Unie ważono 8.980 głosów, które padły na listy 13 i 47 (komunistyczne). Na poszczególne listy padło głosów: lista nr. 2 PPSCKW. 6.600, lista nr. 3 Wyzwolenie 5.439, lista nr. 4 Bund 73, lista nr. 10 Stronnictwo chłopskie, 21.630 (lista nr. 18, blok mniejszości narodowych 12.379, lista nr. 20, ruska, staroobrzedowcy, 259, lista 24, stronnictwo narodowe, 11.602, lista nr. 46, lokalna, 295).

Według tego wyniku głosowania Stronnictwo chłopskie otrzyma 3 mandaty, a mia nowicie dr. Zygmunt Hofmoki - Ostrowski, były poseł Antoni Szapiro, b. poseł Jan Adamowicz. Z bloku mniejszości narodowych: b. pos. Paweł Karuzo, lista 24, stronnictwo narodowe, 1 mandat, red. Piotr Kownacki z Wilna, lista nr. 2 PPS CKW. 1 mandat: Stężowski Franciszek.

PREMIER ŚLAWEK w Spale

Dziś, o godz. 9.30 rano prezes Rady ministrów, pulk. Ślawek wyjechał samochodem w towarzystwie sekretarza, por. Szczeniowskiego, do Spali, gdzie przebywa p. Prezydent Rzeczypospolitej, dla przedstawienia Mu aktualnych spraw państwowych.

Powrót p. premiera nastąpić ma po południu.

B. DYKTATOR grecki skazany na dwa lata więzienia

Paryż 14 lipca.

Z Aten donoszą, iż były dyktator Grecji Pangalos skazany został na 2 lata więzienia za zawarcie umów z dostawcami dla armii.

Sąd nadzwyczajny złożony z senatorów greckich, orzekł, iż umowy te naraziły skarb grecki na straty.

POWSTANIE

Kurdów zlikwidowane po klęsce pod Araratem

London 14 lipca.

Według komunikatu urzędowego, ogłoszonego przez rząd turecki wojska tureckie zadały kurdom decydującą klęskę pod Araratem.

W ten sposób powstanie kurdów na granicy perskiej uważać należy za zlikwidowane.

DR. EBIN

PIOTRKOWSKA 10

520

przeprowadził się na

AL. KOŚCIUSZKI Nr. 39

róg Andrzeja.

Hołd rzemiosła polskiego dla Marszałka Piłsudskiego

KIELCE, 14. 7. (Tel.-wt.) — W niedzielę, dnia 13-go b. m. odbył się w Opatowie, woj. kieleckiego zjazd przedstawicieli rzemiosła z m. Ostrowca pow. opatowskiego i pow. sandomierskiego.

Na zjazd, zorganizowany przez Towarzystwo Rzemieślnicze przybyło ponad 300-tu delegatów.

Poza sprawami zawodowymi, które referował prezes Towarzystwa Rzemieślniczego oraz miejscowy instruktor powiatowy, wygłosił poseł Edward Idzikowski z Warszawy dłuższy referat na temat sytuacji politycznej i gospodarczej państwa.

Wynowdę posła Idzikowskiego przyjęte zostały przez zgromadzonych z uznaniem, a na zakończenie obrad zjazd uchwalił wysłanie depesz hołdowniczych do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz prezesa Banku Gospodar-

stwa Krajowego, gen. dr. Roman Góreckiego.

Na szczególne podkreślenie zasługuje tekst — przyjętej jednogłośnie — depeszy do Marszałka Piłsudskiego. — Delegaci rzemiosła opatowskiego i sandomierskiego wyrażają hołd Wodzowi Narodu za wielkie dzieło jego życia ugruntowanie polskiej państwowości oraz składają Marszałkowi Polski uroczyste zapewnienie niezłomnego wtrwania przy jego boku w pracy i w walce o przyszłą Polskę Mocarstwową.

Wśród delegatów zauważono wielu starszych działaczy rzemieślniczych, do niedawna sympatyków Stronnictwa Narodowego, którzy obecnie dali wyraz swojej umocnionej wiary w pomyślność i celowość wielkiego dzieła Marszałka Piłsudskiego. —

Katastrofalna eksplozja składow amunicji, przyczyną wielu śmiertelnych ofiar Tajemnicze milczenie tureckiego rządu

Paryż 14 lipca.

Eksplzja składow amunicji tureckiej pod Ismidem spowodowała, jak przypuszczają, bardzo liczne ofiary w ludziach.

Eksplzja była tak silna, że wstrzymano na dobę kursowanie pociągów anatolińskiej kolei żelaznej, obawiano się bowiem, aby odłamki granatów nie zabili podróżnych.

Pożar wielkich magazynów artyleryjskich trwał półtorej doby. W fabryce pracowało około 30 robotników. Krąży wersje, iż wszyscy zostali zabici.

Rząd turecki nie ogłasza żadnych szczegółów, a prywatnych informacji nie podobna uzyskać, ponieważ wybuch nastąpił w strefie fortecznej.

Unja paneuropejska a Polska Idea Brianda znalazła u nas żywy poklask

PARYŻ, 14. 7. W piśmie „Le Soir” ukazał się podpisany przez p. Largier, członka Komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych i jednego z wybitnych przedstawicieli radykalno - socjalnej lewicy artykuł p. t. „Unja europejska, a Polska”.

Autor, który był w Polsce i miał okazję rozmawiać w tej kwestji z kilkoma polskimi mężami stanu, m. i. z ministrem Zaleskim, przedstawia szczegółowo zapatrywania Polski na ideę Brianda utworzenia federacji europejskiej.

Oświadcza on, że inicjatywa francuskiego ministra Soraw Zagranicznych znalazła w społeczeństwie polskim stanowczą aprobatę. Minister Zaleski od chwili objęcia kierownictwa polityką zagraniczną Polski nie przestaje prowadzić akcji w wysokim stopniu organizacyjnej celem ustalenia ściślejszej współpracy swego kraju z innymi państwami.

Artykuł dep. Largiera ukazał się także w tygodniku „L'Amitie Francaise” oraz w całym szeregu pism prowincjonalnych.

NABOŻENSTWO za duszę s. p. K. Idzikowskiego w Paryżu

Paryż 14 lipca.

W polskim kościele Wniebowstąpienia miało miejsce wczoraj, jako w rocznicę tragicznej śmierci majora Idzikowskiego, nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy.

Obecni byli przedstawiciele ambasady, delegaci oficerów polskich będących we Francji na studiach oraz przedstawiciel francuskiego ministerstwa żeglugi powietrznej. (PAT)

KRWAWA rozruchy w Bengalji

London 14 lipca.

W ubiegłą sobotę wskutek kryzysu gospodarczego zawieszono pracę w 7 fabrykach włókienniczych w Bombaju. 15.000 robotników znalazło się bez pracy.

We wschodniej Bengalji wydarzyły się krwawe starcia między ludnością muzułmańską, a Hindusami. Jest 9 zabitych.

LOT Z ANGLJI DO AUSTRALJI zakończony rozbiciem samolotu

London 14 lipca.

Donoszą z Rangoonu, że do Cromy przybył Matthews, jeden z dwu lotników, którzy lecąc z Anglii do Australji, zaginęli przed dziesięciu dniami.

Matthews oświadczył, że samolot ich rozbił się podczas burzy, a towarzysza jego Hook pozostał w agonji na miejscu wypadku.

ZNIEWAZENIE konsulatu finlandzkiego na Łotwie

Ryga 14 lipca.

„Siedemdziesiąt” podaje, iż w Windawie niewykryci sprawcy, należący niewątpliwie do kimunistycznej organizacji wybiłi poraz drugi szyby w gmachu konsulatu finlandzkiego i pokrzyli ściany gmachu napisami o treści skierowanej przeciwko ruchowi antykomunistycznemu w Finlandji.

ŚMIERĆ

Władysława Leopolda
Jaworskiego

Dziś rano zmarł po trzytygodniowej chorobie, wywołanej nieszczęśliwym wypadkiem w Milanówku, pod Warszawą, gdzie bawił u krewnych — jeden z wybitniejszych prawników i polityków polskich, prof. dr. Władysław Leopold Jaworski. (PAT)

CZECHOŚŁOWACJA wobec projektu Brianda

Praga 14 lipca.

Czeskoślowska odpowiedź na memorandum Brianda wręczona dziś została posłowi francuskiemu w Pradze i przesłana pocztą lotniczą do Paryża.

KINO-TEATR
„PALACE”
TEATR

Dziś i dni następnych!

Najnowsza i najpotężniejsza realizacja Fryderyka Langa, twórcy filmów: „Dr. Mabuse”, „Nibelung” i „Metropolis”

SZPIEDZY

Rewelacyjny areyfilm, odsłaniający tajemnicze machinacje międzynarodowej bandy szpiegowskiej. W rol. gl. **Willy Fritsch**, **Rudolf Klein-Rogge** i demoniczna **Gerda Maurer**

Uwaga! Ceny miejsc znacznie niższe! Na wieczór, seanse miejsca po **Ł. 1.— i Ł. 1.50**

Doskonała ilustr. muzyczna pod kier. M. Lidauera. Pocz. seans. o g. 4.30 pp., w sob. i niedz. o godz. 1.30. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

DZWIĘKOWY
TEATR ŚWIETLYNY
„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło śpiewno-dźwiękowe p. t.

ZAKŁĘTA RZĘKA

W rolach głównych:
RYSZARD BARTHELMES
i uroczą **Betty COMPTON**

NADPROGRAM:
GUS ARNHEIM i jego znakomita orkiestra Jazzbandowa z Hollywood oraz aktualności filmowe.

Początek seans. o godz. 4.30, 6, 8 i 10
Ceny miejsc na 1-szy seans niższe.
(Ł. 1, 1.50, 1.—) na następne: Ł. 1
2.— 3.— Ł. 3.50

Sala nowoczesnie wentylowana

KINO-TEATR
„CZARY”

Jedynie w śródmieściu
Kino w ogrodzie

Pocz. seansów o godz. 4.30.

Depesze holdownicze dla Marszałka Piłsudskiego

W adjutanturze belwiderskiej otrzymano następujące depesze pod adresem Marszałka Piłsudskiego:

— Zebrani na plenarnym posiedzeniu członkowie zarządu głównego Związku niższych pracowników pocztowych wyrażają cześć i hołd Panu Marszałkowi, jako Pierwszemu bojownikowi o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej, oraz przyrzekają, że nadal, jak dotychczas dla dobra Rzeczypospolitej pracować będą.

(—) Prezydium

Gdynia 14 lipca.

Przyjmując dziś ufundowany przez społeczeństwo Pomorza statek szkolny „Dar Pomorza”, składam Panu Marszał-

—000—

IX Zjazd Legionistów w Radomiu zapowiada się niezwykle interesująco

Tegoroczny IX-ty Zjazd Legionistów odbędzie się w Radomiu w dniu 10-ym sierpnia.

Program Zjazdu, który będzie trwał je den dzień jest następujący:

Godz. 8-ma min. 30 — składanie wieńców przez organizacje na płycie Nieznane-go Żołnierza, godz. 9-ta — składanie wieńców na grobach poległych Legionistów; godz. 10-ta — msza polowa, celebrowana przez ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego poświęcenie sztandaru Okręgowego Związku Legionistów, Związku Inwalidów i Związku Strzeleckiego pow. kozienickiego. Po mszy odbędzie się odsłonięcie wystawionego w Radomiu pomnika „Czynu Legionów”, a następnie uczestnicy Zjazdu i miejscowe organizacje prze defilują przed Marszałkiem Piłsudskim; godz. 13-ta — wspólny obiad Legionowy w koszarach 72-go p. p.; godz. 16-ta — akademia, którą otworzy przemówieniem premier Walery Sławek, poczem przemawiać będzie gen. Edward Rydz-Śmigły; godz. 19-ta — wspólna kolacja, a następnie wieczerze dla Legionistów i Strzelców, poczem raut. —

Uroczystości zjazdowe porzodzi w dniu 9-ym sierpnia r. b. capstrzyk orkiestr na ulicach Radomia i o godz. 8-jej wieczorem otwarcie lokalu Federacji Polskich Zwią-

—000—

Zamknięcie sesji parlamentu egipskiego

Londyn 14-go lipca.

Z Kairu donoszą: Dekret królewski o zamknięciu sesji parlamentu egipskiego wywołał wielkie wzburzenie w kołach stronnictwa nacjonalistycznego Wafd, które, jak wiadomo, posiada przeszło 45 mandatów poselskich. Radykalny odłam nacjonalistów występuje w dalszym ciągu za detronizacją króla Fauda i proklamowaniem republiki w Egipcie. Pierwszym prezydentem miałyby być Nahas Pasza, przywódca partii Wafd. Umiarko-

wani nacjonaści sprzeciwiają się jednak obaleniu ustroju monarchistycznego i proponują tylko detronizację króla Fauda i proklamowanie królem 10-letniego królewicza. Rządy nad krajem do czasu pełnoletności królewicza sprawowałaby rada regencyjna, złożona z członków stronnictwa Wafd. Sytuację polityczną w kraju utrudnia niewątpliwie silne stanowisko nacjonalistów, którzy zarówno w parlamencie jak i w kraju rozporządzają silnym poparciem większości

Polska — wicemistrzem Europy w koszykówce W finale Francja wygrała 33:17

STRASSBURG, 12. 7. Finał mistrzostw Europy w koszykówce pań zakończył się zwycięstwem Francji, która pokonała Polskę 33:17.

Gra w pierwszej połowie zacięta i wyrównana. W drugiej części gry Francuzki grały doskonale i uzyskały przewagę nad zmęczonymi Polkami.

Do porażki drużyny polskiej przyczyniła się w znacznej mierze okoliczność, że

zawodniczki nasze przybyły do Strassburga dopiero w sobotę rano, a po kilku godzinach grały ciężki mecz z Czechosłowacją (półfinał mistrzostw) w czasie ulewnego deszczu. Polski zwyciężyły 14:8. Trudny podróży i ciężkie spotkanie wyczerpały polskie zawodniczki, które nie wytrzymały tempa gry w drugiej połowie meczu z Francją.

DEPEŠE

z zagranicy do min. Kühna

Włoski wiceminister komunikacji, p. Pennavaria nadesłał depeszę do ministra komunikacji, inż. Kühna, w której dziękuje za gościnne przyjęcie w czasie swego pobytu w Polsce i załącza wyrazy przyjaźni.

Minister inż. Kühn otrzymał również depeszę od prezesa Międzynarodowego Związku Towarzystw Komunikacyjnych, p. de Lenckera, w której dziękuje on w imieniu uczestników Międzynarodowego Kongresu Komunikacji za miłe przyjęcie w Polsce i troskliwą opiekę.

DZIEŚĆCIOLECIE dni krwi i chwały

15 lipca 1920 r.

FRONT POLUDNIOWO-WSCHODNI generala Rydza-Śmigłego. W rejonie 6-jej armii nieprzyjaciół atakował przyczółek mostowy Husiatyn. 18-a dywizja generala Krajewskiego, po gwałtownych i ciężkich walkach opanowała Dubno o godz. 21.

W 2-jej armii usiłowania nieprzyjaciela, zmierzające do sforsowania Styru, speliły na niczem.

Na froncie 3-jej armii ożywiona działalność wywiadowcza.

FRONT POLNOCNO-WSCHODNI generala Szeptyckiego. Pociąg pancerny „Piłsudczyk” wysłany na wywiad w kierunku Sarn, po walkach, okrążeniu go i przerwaniu tyłów toru kolejowego, został uratowany przez pociąg pancerny „Grzmot”, poczem po kilkugodzinnych walkach i naprawieniu toru oba pociągi powróciły wraz z towarzyszącą im piechotą, na poprzednie stanowiska.

Na reszcie frontu 4-jej armii walki o znaczeniu lokalnym.

W rejonie 1-jej armii liczebnie znacznie przeważający nieprzyjaciół dąży wszelkimi siłami do opanowania Lidy. Nasza 17-a dywizja piechoty została w marszu, pod miejscowością Gieranony na północny wschód od Lidy otoczona i przebiła się z trudem, tracąc znaczną część artylerji (20 dział) i ponosząc duże straty.

Grupa generala Boruszczaka w odwrocie wzdłuż toru kolejowego Wilno—Orany.

—000—

KATAKLIZMY we Włoszech

Rzym 14 lipca.

W prowincji Toscana odczuło wczoraj w różnych miejscach silne wstrząsy ziemi, poprzedzone gwałtownymi hukami podziemnymi.

Jednocześnie donoszą ze wszystkich stron Włoch o gwałtownych burzach i ulewach. Temperatura obniżyła się nagle z 35 st. C. na 10. Niektóre rzeki wystąpiły już z brzegów. Wiele domów spłonęło od piorunów.

Dziś i dni następnych!

DZWIĘKOWY
KINO-TEATR
„CAPITOL”

Ceny wszystkich miejsc:
Ł. 1.— i 1.50

Wiecznie młody uwodzicielski
John Gilbert
i czarująca **Alma Rubens**
piękna
W dramacie erotycznym wg. rozgłos. nej powieści Jakóba Wassermanna p. t.

MASKI ERVINA REINERA

Film śpiewno-dźwiękowy. Reżyserji **Victora Sjöstroma**

Ponadto światowej sławy śpiewak **Titto Rufo** jako Figaro z opory **„Cyrułik Sewiński”**

Pocz. w dni powszednie o g. 6 wiecz.
Dziś o godz. 2-cj.

KINO-TEATR
„CZARY”

Jedynie w śródmieściu
Kino w ogrodzie

Pocz. seansów o godz. 4.30.

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-jej do 10 wiecz. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś nadzwyczajna premiera!
Wzniesienie świętego arcydzieła filmowego!
p. t. „Miasto Cudów”
Wspaniała legenda południowo-amerykańska w 11-tu aktach. W roli przywódcy ganczozów, półdzikich pasterzy koni w stepach Ameryki—
Południowej — mistrz nad mistrze
DOUGLAS FAIRBANKS
w roli góralki żywiołowa meksykańka
LUPE VELEZ.

SEPARATYZM NADREŃSKI

Ruch separatystyczny w Nadrenji i jego zdobycze przejmowane były zawsze z dużymi zastrzeżeniami przez tych, którzy znali dobrze wewnętrzny stan Niemiec obecnych. Ruch ten nigdy nie miał mocnej podstawy i nie mógł liczyć na nieskrępowany rozwój, szczególnie po wycofaniu wojsk francuskich i trzeciej strefy Nadrenji. Gdy tuż po klęsce niemieckiej, gdy po rozejmie i w czasie długich pertraktacji, związanych z traktatem pokojowym w Wersalu nie powstała republika nadreńska, jeżeli obszary te najbliższej Francji położone nie zdobyły sobie odpowiedniej przynajmniej autonomii w chwili, gdy wszyscy w Niemczech żyli pod wrażeniem klęski — stawało się rzeczą jasną, że czas pracować będzie w Nadrenji nie na korzyść Francji, lecz Niemiec. W Niemczech zaś ruch separatystyczny miał tylko wrogów, nigdzie przyjaciół.

Clemenceau podsycanie ruchu separatystycznego przez Francję uważał jako robotę nierealną, zamarzonkę. Dał temu wyraz niedwuznaczny w ostatniej swej książce, wydanej po śmierci „Tygrysa”. Sceptyzm francuski co do rozwoju tego ruchu znalazł nawet wyraz w literaturze pięknej. Znamienny pisarz francuski Paul Morand w „Swawolnej Europie” wspomina o inżynierze Nervé, który z ramienia p. Poincaré (wyraźnie wymienione nazwisko) spotyka się tajnie z jednym z przywódców ruchu separatystycznego. Przywódcę tego nazajutrz zabito.

I oto teraz jesteśmy świadkami jeżeli nie zupełnej likwidacji to walego pogromu idei separacji przez nacjonalizm niemiecki, niczem nieskrępowany. Zwolennicy separatyzmu Nadrenji są bici, rabowani, zabijani, uciekają do Francji, znikają z miejsc swego stałego pobytu.

Psychologja odwetu w ten sposób znajduje sobie upust, a prasa niemiecka liberalna i socjalistyczna nie reaguje na to tak, jakby się lewicowe czynniki francuskie mogły tego spodziewać. Natomiast prasa francuska nacjonalistyczna zniesienie przedwczesne okupacji Nadrenji i wypadki z tem związane ocenia jako wstęp

do silnej akcji rewizjonistycznej Niemiec i dlatego w ustępliwości Francji nie widzi utrwalenia pokoju europejskiego.

Prasa lewicowa francuska podobnie jak i niemiecka widzi obecnie możliwość

współpracy dwu państw. Źródło stałych zaognień w postaci okupacji znikło, spodziewać się więc należy rewizji wzajemnego stosunku, który dotychczas oparty był na formach traktatu.

Rosnące stale tendencje nacjonalistycz-

ne niemieckie zmuszą zupełnie Francję wkrótce DO SZUKANIA WYRAŹNEGO ZABEZPIECZENIA FRANCJI. Okupacja honoru jest zniesiona, a ruch separatystyczny i tak słaby narazie jest rozgromiony.

Ludwik H.

W ROCZNICĘ GRÜN WALDU (Rozważania)

Zlekka pofałdowana równina ujęta w ramiona dwóch leniwie płynących rzek — Drwęcy i Wkry.

W promieniach lipcowego słońca, w ci chy letni poranek przed żniwami złocą się lany dojrzałego żyta, bieleją zagony owsa i zieleni tusta, podmokła łąka...

Zdała skrzy się i gra kolorami nieba i tęczy szarawa toń lubieńskiego jeziora, o świeżym czerwieniu dochówek biją w oczy dachy dworskich zabudowań w Sztymbarku.

Dąbrowno i Kurzatürk, ciemna linja szosy na Chelmino, ku Wiśle; w gęstwi sadów owocowych ukryty Lidzbark i pograniczne Działdowo, pruski doniedawna Strassburg, a dalej droga na Mławę i na horyzoncie, ku północy zwarta ściana mazurskich borów...

I tu właśnie Grunwald... A dziś mija dokładnie pięćset dwadzieścia lat od owe go pamiętnego poranka we wtorek 15 lipca 1410 roku, dzień Rozesłania Apostołów, — gdy król Władysław Jagiello, po wysłuchaniu dwóch mszy w obozowej kaplicy i przyjęciu posłów mistrza Jungbrunna z mieczami, które butny Krzyżak przysłał niby w darze dla polskiego monarchy i litewskiego wielkiego księcia, — daje hasło do boju.

W serdecznych zapasach upływa zwol na długi letni dzień lipcowy, aż dopiero o zmroku załamują się żelazne szeregi zakutych w pancerze rycerzy krzyżackich za przesadzoną (prof. Jan Dąbrowski), wojów ostatnia rezerwa wielkiego mistrza — szesnaście lekkich, odwodowych chorągwi.

Bitwa skończona, a wedle Długoszewo świadectwa ponad pięćdziesiąt tysięcy trupa ze strony niemieckiej zaścila pobojowisko.

Jeżeli nawet uznać tę cyfrę poległych Krzyżaków u średniowiecznego historyka za przesadzoną (prof. Jan Dąbrowski), jeżeli również obniżyć w odpowiednim stosunku liczbę czterdziestu tysięcy jeńców i pięćdziesięciu i jedna zdobytych krzyżackich chorągwi, — to przecież sam historyczny fakt bez przykładnej klęski orężnej Zakonu pozostaje niczem niewzruszony, zaś późniejszy w 1411 roku zawarty pokój w Toruniu staje się jeszcze jednym dowodem tego pogromu militarnego rycerzy N. Marji Panny.

W odpowiedzi na wojownicze mowy Mussoliniego

Francja organizuje obronę swych granic

Ulubionym tematem relacji dzienników niemieckich jest wskazywanie na dowody stałego zaogniania się stosunków francusko-włoskich.

Według ostatnich tej kategorii doniesień, czerpanych z prasy francuskiej, ostre napięcie między Francją a Włochami skłoniło rząd francuski do wzmocnienia oddziałów policyjnych na granicy włoskiej.

Rozmaite oddziały żandarmerji i gwardji narodowej — jak donosi „Matin” — przybyły do Mentony i zostały rozlokowane na Rywjerze. Zadaniem ich będzie kontrolowanie elementów faszystowskich i zapobieganie prowokowanym przez nich zajściom.

Według doniesień „Journal de Debats” w Lionie czynione są przygotowa-

Niedarmo zobowiązuje się nowy mistrz zakonu Henryk Von Plaum do wy placenia królowi polskiemu stu tysięcy grzywien szerokich groszy praskich w dniach św. Jana Chrzciciela, św. Michała i Marcina natychmiast po uznaniu pokoju...

Tyle wymowa faktów dziejowych, a teraz ich rozważanie.

Otóż wbrew wszelkim szumnym frazesom podkreślić należy tę niezmiernie ważną okoliczność, iż ZE ZWYCIE-SKIEJ WOJNY Z KRZYŻAKAMI POLSKA ŻADNEJ KORZYSCI W NABYT-KACH TERYTORJALNYCH NIE U-ZYSKUJE.

W stosunku do olbrzymich nakładów i trudów podjętych — powiada prof. Aleksander Prochaska w swej cennej pracy o królu Jagiellu — w stosunku do wysiłku władców i ich narodów, korzyści pokoju zawartego były nikłe... a na sprawców pokoju... mocno sarkano w Koronie...

NATOMIAST MORALNE KORZYS-CL... SĄ OGROMNE.

Pomiędzy narodami późniejszej jednolitej Rzeczypospolitej zostaje zadzierzgnięty węzeł rzeczywistej przyjaźni, umocniony przez wspólne znoje i trudy bojowe, przez krew wspólnie przelaną na polu walki, przez wspólną sławę i zasługę wreszcie ukoronowaną.

Grunwald Spaja Koronę i Litwę w jedność daleko silniejszą, aniżeli wszystkie uprzednio zawarte służby, unje i fakty.

Tatarskie i wołoskie chorągwie, ruskie pułki mieszczańskie z Witebska, Połocka i Smoleńska, żmudzkie oddziały i litewskie kolumny piechoty obok polskich znaków pod Zyndramem z Maszkowic lub Marcinem z Wrocimowic i tyloma innymi — stają się żywym symbolem prawdziwego połączenia Korony z Litwą... zapowiedzią horodelskiej, a temsamem i lubelskiej unji.

ZWYCIEŚTWO JAGIELŁY I WITOLDA JEST ZNAMIENNYM I PRZYTEM PIERWSZYM OBJAWEM NARODZENIA SIĘ NOWEJ NIESPOZYTEJ SIŁY, WYROSŁEJ NA GRUNCIE ŚCISŁEGO, DUCHOWEGO I RASOWEGO ZESPOLENIA WŁAŚCIWEJ, RDZENNEJ POLSKI SZLACHECKIEJ Z NAD-

NIEMENSKIMI RODAMI LITEW-SKICH I RUSKICH BOJARÓW, a nazwiska Chodkiewiczów i Wiśniowieckich, Kościuszek i Jasińskiego, Mickiewicza, Traugutta i Piłsudskiego są tylko drogowskazami na tym szlaku polskiej sławy. A przecież grunwaldzkie zwycięstwo ma jeszcze inne oblicze. BITWA POD GRUNWALDEM JEST ostatnim ogniwem w długim łańcuchu przygotowań, wywiadów i marszów ze strony polskiej i litewskiej, jest ZASŁUŻONYM WYNIKIEM ZASTOSOWANIA DOBRZE PRZEMY-SŁANEGO STRATEGICZNEGO PLANU.

24 czerwca 1410 roku starostowie pogranicznych grodów napadają z królewskiego rozkazu na zamki krzyżackie w Nieszawie i Murzynowie, a luna — pożaru na zachodnim wybrzeżu Wisły i skupienie recerstwa pod Korczynem zdają się wskazywać na to, iż Władysław Jagiello ruszy zachodnim brzegiem Wisły, przeciwko krzyżakom. I rzeczywiście król posuwa się z wojskami tym brzegiem na północ, ale na wysokości Warszawy zapada nagle w lasy i z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, w zupełnej dla wroga tajemnicy przechodzi na wschodni brzeg Wisły pod Czerwieńskiem, gdzie łączy się z chorągiewami mazowieckich książąt tudzież z wojskami litewskimi i Tatarami, Ulrich von Jungingen oczekuje siły polskiej na zachodnim brzegu Wisły, gdzie zajmuje obronę stanowisko pod Świeciem i dopiero po kilkunastu dniach, poznawszy wojenny podstęp Jagielly, przeprawia się spiesznie i w niedogodnym miejscu pod Chelmem na wschodni brzeg Wisły.

Teraz rozpoczynają się marsze pości-gowe.

Wojska Jagielly i Witolda okazują dużą sprawność bojową w zamaskowanym odwrocie z pod Kurzatnik na Lidzbark w dniach 10 do 13 lipca, co pozwala królowi na spokojne obłożenie i natychmiastowe zdobycie zamku w Dąbrowie, który stanie się punktem oparcia dla armji polsko-litewskiej i umożliwi jej dwudniowy odpoczynek.

Tymczasem krzyżacy spiesznym marszem z pod Grudziądza i Chelmina zdążają na spotkanie, a niewątpliwie podnieceni wodza udziela się całemu wojsku.

W PODOBNYCH WARUNKACH NABIERA KRZYŻACKA KLASKA POD GRUNWALDEM, CECH STRATEGICZNEJ PORAZKI I JEST TRIUMFEM RACZEJ POLSKIEJ MYŚLI WOJENNEJ, NIŻ ZWYKŁYM ZWYCIEŚTWEM MATERJALNEJ, FIZYCZNEJ SIŁY.

O tem najczęściej zapominają historycy polscy (wyjątek — Kukiel), a więc nie dziw, że przemilczają chętnie i obcy.

A przecież historia w ogólnych linjach rozwojowych powtarza się wielokrotnie i różnice powstają najczęściej w szczegółach związanych z danym miejscem i czasem.

GRUNWALD WYROSŁ Z ŚCISŁEGO ZESPOLENIA KRAJÓW Z PRASTAREMI DZIELNICAMI PIASTOWE-MI, GRUNWALD NA TLE POJEDNANIA JAGIELŁY Z WITOLDEM POZOSTAJE NA WSZYSTKIE CZASY NIEZNISZCZALNEM ŚWIADECTWEM TEGO, CO SIĘ NAZYWA JEDNOŚCIĄ NARODOWEJ IDEI, WOLNEJ OD RÓŻNIC ZAPATRYWAN PARTIJNYCH, ZMIERZAJĄCEJ DO JEDNEGO, JASNO WYTKNIĘTEGO CELU — DOBRA CAŁEGO KRAJU I WSZYSTKICH JEGO MIESZKANCÓW.

St. Bor.

NIEZROWNANE
WARTOŚCI
LECZNICZE
MALIN
UDOSTĘPNI
KAZDEMU



CUKIER

Przypominamy sezon smażenia konfitur, soków, kompotów z truskawek, czereśni, poziomek, róż, agrestu, malin, porzeczek, moreli, wisien i t. p.



Morderstwo rabunkowe w Borowym Młynie na Pomorzu

Cicha wioska nad granicą polsko-niemiecką na Kaszubach, Borowym Młynie, była terenem strasznego mordu, jakiego dokonano na osobie 67-letniego deputata Jana Ringwelskiego z wybudowania Borowegomłyna.

Otóż krytycznej nocy powracał Jan Ringwelski od swego sąsiada niejakiego Rudnika, do domu na wybudowanie. W pewnej chwili padły nagle z pobliskiego owsa dwa strzały, które ugodziły go w głowę i pierś, tak, iż zbroczony krwią padł na ziemię. Sprawcy mordu zbiegli. Ringwelskiego, dającego słabe oznaki życia, znaleziono rano o godzinie 5 na szosie, gdzie padł. Odstawiono go natychmiast samochodem do Zakładu św. Bromeusza do Chojnic, gdzie dotąd nie odzyskał przytomności.

Władze śledcze stały przed zagadką jaką mieli do rozwiązania. Któż bowiem miałby interes w zamordowaniu biednego starca, który prócz wymiaru, który otrzymywał, nie nie posiadał? Natychmiastowe śledztwo prowadzone przez policję śledczą z Chojnic ujawniło okrutnych morderców w osobach Józefa Patela i rolnika Franciszka Wróblewskiego z Borowegomłyna.

Ofiara mordu, Jan Ringwelski oddał swemu zięciowi gospodarstwo, które tenże następnie przed rokiem sprzedał Franciszkowi Wróblewskiemu, który obecnie wydawał Ringwelskiemu deputat. Wróblewski powziął szatańską myśl, chcąc się pozbyć ciężaru, jakim był dla niego R. Wspólnie z Patelą ułożył plan sprzątnięcia R. ze świata, aby pozbyć się go na zawsze. Plan miał wykonać Patel, który jako nagrodę za to miał otrzymać siostrę Wróblewskiego za żonę. Plan został wykonany.

Krytycznej nocy Patela z dubeltówką czekał Ringwelskiego. Po oddaniu do

niego dwóch strzałów, dubeltówkę rzucił do torfowiska, poczem przez nikogo nie spostrzeżony, uciekł.

Policja aresztowała jako bardzo podejrzanego o morderstwo Wróblewskiego, który przyznał się po długich bada-

niach, podając jako współnika Józefa Patela, który również przyznał się do czynu.

Obecnie znajdują się oni w więzieniu śledczym w Chojnicach, gdzie oczekują wymiaru sprawiedliwości.

Uroczystość wręczenia chorągwi 70 p. p.

Dnia 3 sierpnia b. r. obchodzi 70 pp. 12 p. Strzelców Wielkopolskich) uroczystość wręczenia chorągwi, ufundowanej przez ludność powiatów jarocińskiego, pleszewskiego i średzkiego.

70 p. p. jest pierwszym pułkiem powstałym na terytorium byłego zaboru pruskiego. Miejscem narodzin jest Ostrów Wielkopolski. Zorganizowany z luźnych oddziałów powstańczych, 70 p. p. od pierwszych chwil swego istnienia bierze udział w walkach o uwolnienie południowej części Wielkopolski z pod władzy zaborców. Wal ki te, stoczone z nieprzyjacielem silniejszym liczebnie i nieraz bardzo krwawe, przynoszą chlubę młodemu żołnierzowi.

W styczniu 1920 r. pułk zostaje przetrzucony na front wschodni. Tu wybija się

zwycięstwami odniesionymi pod Ihumieniem Czernową, nad rzeką Serwecz. Sławą okrywa się pułk w trzydniowej krwawej bitwie pod Białobrzegami nad Bugiem, gdzie zatrzymuje 21 dywizję sowiecką słabymi siłami 130 załadowanych bagnetów, opóźniając posuwanie się 3 armii rosyjskiej w okresie gdy Naczelnik Wódz powziął plan bitwy warszawskiej. W bitwie pod Białobrzegami ginie bohaterski dowódca pułku, ś. p. ppłk. Jan Januszewski.

Przerzucony pod Warszawę pułk bierze udział w bitwie pod Nasielskiem odnosząc w dniu 19 sierpnia 1920 r. świetne zwycięstwo pod Przemysławem. Dzień ten został obrany jako dzień święta pułkowego.

Od roku 1921 70 p. p. stacjonuje w Pleszewie.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Adama Asnyka

Dn. 3 b. m. odbędzie się na Hali Gęsienicowej uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej Adama Asnyka, wmurowanej w zeszłym roku.

Komitet uczczenia pamięci Asnyka, połączony z Kołem Polsko - Włoskiem im. Leonarda da Vinci, utworzył Komitet przyjęcia gości zagranicznych, których przyjazd do Polski spodziewany jest w końcu lipca (19 b. m.). Goście nasi, po zwiedzeniu drogą okólną czołowych miast Polski i najważniejszych ośrodków przemysłowych — zjeżdżają na zakończenie swej wycieczki do Zakopanego i tu obecni będą na uroczystości dnia Asnyka.

Komitet podaje do wiadomości, że zgłoszenia miejscowe przyjmowane będą w dwóch ośrodkach: Poznań, ul. Focha Nr. 18, biura kwaterunkowe, oraz w Warszawie, Marszałkowska 117 m. 9, tel. 19 - 59 w godz. 3—5 w Kole Polsko - Włoskiem im. Leonarda da Vinci.

550-lecie miasta Kartuz

Położone w przepięknej części Polski, t. zw. „Kaszubskiej Szwajcarii” — miasto Kartuz, przygotowuje się już teraz do uroczystego obchodu 550-letniej rocznicy założenia tego grodu, które nastąpiło w r. 1381. Celem uświetnienia uroczystości jubileuszowych planowane są przedstawienia, mające zobrazować rozwój miasteczka w ciągu ubiegłych stuleci.

Warjotka na Wielkim Ołtarzu

Mury kościoła jarocińskiego pod wezwaniem św. Marcina były świadkami strasznego widoku. Było to w niedzielę dnia 6 b. m. po

odprawionem nabożeństwie, gdy nieomal już wszyscy wierni opuścili świątynię, a pozostała tylko jeszcze garstka staruszków. Nagle wbiegła warjotka do

kościół. W pierwszej chwili nie poznali obecni obłędu w wbiegającej; przypuszczali, że zachodzi nagły wypadek, gdzie się wola księdza z ostatnimi Sakramentami św. Lecz obłąkana przeskoczyła kratki i podbiegła do wielkiego ołtarza, gdzie zrzuciła obraz po stronie ewangelji i zapierała się kolanami, by wejść na ołtarz.

W tej chwili zorientował się jeden z obecnych tam mężczyzn, podbiegł do oszalełej i pokrzyżował jej plany.

Lecz obłąkana posiadała niezwykłą siłę, to też ów mężczyzna nie mógł sobie dać rady. Za chwilę podbiegło jeszcze kilku panów, którym udało się poskromić oszalełą.

Długo trwały zmagania, wkońcu wyrwała się warjotka i chwytając się świecznika lampionowego, używanego w czasie procesji, połamała go z łatwością. Wreszcie zesłabła; wyniesiono ją z kościoła.

Wyprowadzona na powietrze przyszła do siebie. Ks. proboszcz zwolnił ją, a obłąkana wyszła zupełnie spokojnie na ulicę, gdzie ją dopiero policja ujęła.

Dnia następnego odstawiono ją do zakładu dla umysłowo chorych Dziekan-ki w Gnieźnie.

Jak się później okazało, obłąkana była niejaką Banachówną, służącą z Kadziaka.

Plaga żmij w Beskidach

Z Katowic donoszą, że w Beskidach Śląskich pojawiła się wielka ilość żmij jadowitych, które stały się dotkliwą plagą dla letników i wycieczkowiczów. Podobno najstarsi ludzie nie pamiętają tak wielkiej ilości żmij w tamtych okolicach. Służba leśna otrzymała polecenie energicznej walki z gadami.

Jedyny w Łodzi

warsztat reperacyjny firmy „Radio Splendid”, Piotrkowska 61, w podwórzu, telefon 159-02, naprawia: słuchawki, głośniki, akumulatory. Przerabia b. tanim kosztem aparaty na nowoczesne. Najtańsze źródło! Magnesowanie słuchawek tylko 1 zł. — Ładowanie akumulatorów tylko 1 zł.

Z Akademickiego Koła Łódzian we Lwowie

Akademickie Koło Łódzian we Lwowie, doceniając znaczenie dokładnych i w porę udzielonych informacji, dotyczących wyższych studiów, dla tegorocznych maturzystów ogłasza następujący komunikat w odniesieniu do poszczególnych Wydziałów na Wyższych Uczelniach Lwowa.

UNIWERSYTET JANA KAZIMIERZA:
Wydziały: teologiczny, humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy przyjmują studentów bez ograniczenia co do liczby. Do podania należy dołączyć: 1. Metrykę chrztu, 2. Świadectwo dojrzałości (w oryginale), 3. Curriculum vitae, 4. Ewent. świadectwo określające stosunek do służby wojskowej.

Wydział prawniczy i lekarski przyjmują ograniczoną liczbę słuchaczy. Na wydział lekarski należy podanie składać w terminie 1—10 września i prócz wymienionych wyżej dokumentów należy załączyć statnie dwa świadectwa szkolne.

POLITECHNIKA LWOWSKA.
1. Wydział Inżynierji lądowej i wodnej. Oddziały: lądowy, wodny i mierniczy. Podania wraz z dokumentami należy składać 10—13 września. Egzam. kwalifikacyjne. Geometria wykreslna, matematyka i szkicowanie.
2. Wydział architektoniczny. Podania składać około 20 września Egzam. kwalif. Geometria wykreslna i rysunki.
3. Wydział rolniczo-lasowy. Oddziały: rolni-

czy, lasowy. Egzam. kwalif. Nauki przyrodnicze.

4. Wydział chemiczny. Podania w terminie 10—13 wrześ. Egzam. kwalif. Fizyka, chemia i szkicowanie.

5. Wydział mechaniczny. Oddziały: maszynowy, elektrotechniczny i naftowy. Podania w term. 10—13 wrześ. Egzam. kwalif. Matematyka, fizyka, geometria wykreslna i szkicowanie.

6. Wydział ogólny. Podania w term. 10—13 wrześ. Egzam. kwalif. Matematyka, fizyka, wentialnie geometria wykreslna i szkicowanie.

AKADEMIA MEDYCYNY
WETERYNARYJNEJ.

Termin składania podań z dokumentami do 15 wrześ. Liczba przyjętych studentów ograniczona, egzamin wstępny, obejmujący zasadnicze wiadomości z zoologii, botaniki, fizyki i chemji w zakresie szkół średnich.

WYŻSZA SZKOŁA DLA HANDLU
ZAGRANICZNEGO.

Jest uczelnia prywatna i obecnie o prawach akademickich. Jako warunek przyjęcia — konkurs matur.

Szczegółowych informacji udziela się w lokalu Akademickiej Grupy Prasy ul. 11 Listopada Nr. 26 w środy i piątki w godzinach od 17—19. Tamże do nabycia są informatorzy akademickie, ilustrujące dokładny obraz przyjęcia i program studiów na Wyższych Uczelniach we Lwowie.

Poprawa na rynku pracy Znaczny ubytek bezrobotnych

Ostatnio opracowane szczegółowe dane statystyczne o sytuacji na rynku pracy za miesiąc maj r. b.

Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., spadła w maju, w porównaniu z m. kwietniem o 46,000 ludzi, w kwietniu bowiem było zarejestrowanych 273,712 bezrobotnych, w maju zaś już tylko — 228,331 bezrobotnych.

Jeśli idzie o miesiące poprzednie cyfra bezrobotnych podnosi się następująco: maj — 228,331, kwiecień — 273,712, marzec — 295,612, luty — 249,462, styczeń

— 186,427 bezrobotnych.

Jeżeli chodzi o porównanie danych z r. b. z danymi roku 1926 — jedynie w marcu i kwietniu r. b. liczba bezrobotnych jest wyższą, niż w roku 1926, w pozostałych miesiącach pierwszych w roku 1926 każdorazowo zaznacza się zwykła liczba bezrobotnych, w porównaniu z r. b.

W miesiącu maju r. b. było w Polsce bezrobotnych włóknarzy 31,401, w miesiącu czerwcu r. b. natomiast liczba tych bezrobotnych spadła do 26,575 bezrobotnych, t. j. o 4,826. (ag)



Wielki wybór wózków dziecinnych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyścigaczki amerykańskie materace wyscietane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 1-53-61

29

I-szy dziękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID”
20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!
niezwykły europejski film dźwiękowo-śpiewny „UFY”

POKUSY
EUROPY

Wysmienita komedia i zarazem wzruszający dramat miłosny. W roli dzikusi pragnącej zostać wytworną damą, słoneczna Liljana Harvey
Właścicielem okrętu, przedmiotem miłosnych uniesień
dzikusi jest IGO SYMA
nasz piękny rodak po raz pierwszy udźwiękowiony.

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2.— i 3.—
Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.
W poniedziałek początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

KRONIKA

LIPIEC.

15

WTOREK

DZIS

Henryka

JUTRO:

NMP. Szkaplerzn.

Wsch. słońca g. 3 m 8
Zachód „ g. 20 m.

Na marginesie

Jan Pietrzycki

FLORENCJA

Starych murów powieści! O, mówcie mi
[o tem,
Jak na stopniach gościńców usiadł i z
[Giottem
Marzył Dante po nocach—o owej
[wyjaśnionej
Cud-dzwonnicy, gdzie serca zagrały i
[dzwony
W jeden akord...
[jak brama cichego gościńca
Zniewoliła zachwytem Michała Anioła,
Ze, stanąwszy, rzekł, łone oddając jej
[lenno:
„Otom drogę do niebios odnalazł
[promienną,
Kędy idą Cheruby, przez Boga wezwani.”
[— Miasto! Biała modlitwa na łękach
[Toskań!]
Nie zapomni o tobie, kto w murów tych
[ciszy
Głos grający wielkości spiżowej usłyszysz.
Komu wieści o pięknie, co słońcem tu
[dorzę,
Niosła lutnia poetów i pędzel malarzy...

Osobiste

W dniu 17 b. m. rozpoczyna 6 - tygodniowy urlop wypoczynkowy naczelnik wydziału rolnictwa i weterynarii przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi, p. inż. Zygmunt Szostak. (s)

Płatnicy otrzymują już nakazy

W związku z ustaleniem przez Izbę Skarbową, w porozumieniu z Izbą przemysłową - handlową i Izbą rzemieślniczą norm średniej dochodowości rozpoczęło się już wysyłanie odpowiednio wypełnionych nakazów płatniczych, dla płatników podatku dochodowego za rok 1929, płatnego w roku bieżącym. (s)

1000 robotników bez pracy
Zgierska Manufaktura
Bawełniana zamyka fabrykę

Przed dwoma tygodniami zarząd „Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej” wywolił pracę wszystkim robotnikom w liczbie około 1000 osób.

Wymawiając pracę zarząd fabryki umotywiował krok swój tem, że nie może zatrudnić robotników, wskutek braku zamówień.

Zarząd jednak zastrzegł się, że wywołanie to może być anulowane, o ile w międzyczasie zamówienia jakieś nadejdą.

Obecnie okazuje się jednak, że sytuacja niczym się nie zmienia i dlatego też w czwartek dn. 17 bm. fabryka zostanie bezwzględnie zamknięta i wszyscy robotnicy otrzymają z zarządu fabryki zaświadczenia do Funduszu Bezrobocia, celem wypłacenia im ustawowych zapomóg. (p)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki:

L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasze (Plac Kościelny 10). (p)

Rypalski — postrach Kozin
na ławie oskarżonych za zabójstwo

W nocy z dnia 20 na 21 grudnia roku ubiegłego odbyła się w mieszkaniu znanego nożownika

Józefa Rypalskiego przy ulicy Wapiennej 5

libacja na którą zaproszeni zostali między innymi Zygmunt Pilkie, Stanisław Rosiak. Gdy wszyscy byli już podpieli, bardzo późno nad ranem goście rozeszli się, zaś Rypalski odprowadził matkę swą na ulicę Konstantynowską 153, poczem poszedł sam drogą powrotną do swego domu.

Po drodze na ulicy Cmentarnej obok

toru kolejowego ujrzał w polu leżącego mężczyznę a obok niego stał Pilkie. Gdy Rypalski zwrócił się do leżącego z zapytaniem otrzymał odpowiedź iż Pilkie pozbawił go nożem.

Na zapytanie Rypalskiego dlaczego to zrobił Pilkie oświadczył iż ubliżył mu przez to obliczył się z nim.

W tym samym momencie nadszedł drugi uczestnik uczt Rosiak, któremu Rypalski polecił dzwonić po pogotowie i zawiadomić o zajściu policję.

W międzyczasie Rypalski zabrał ra-

nionego do mieszkania Szlegiera przy ulicy Wapiennej 6, gdzie nim okazał się Albin Domagała, zamieszkały przy ulicy Solec 3,

gdzie też po jakimś czasie zmarł.

Zawiadomiona o zajściu policja wszczęła dochodzenie, które stwierdziło, iż przed zabójstwem Pilkie, Rypalski i Domagała byli w restauracji przy ulicy Srebrzyńskiej Jana Górniaka gdzie popijali sobie wódkę.

W trakcie popijania Pilkie i Rypalski mówili iż w czasie odsiadki w karcie w więzieniu Domagała nie przysyłał im wałówek a teraz chce piwem zalać. To doprowadziło do sporu i Domagała

wyprowadzony w pole został przez to ukarany.

Policja stwierdziwszy szczegóły przystąpiła do aresztowania winnych. Tu okazało się iż Pilkie zbiegł i dopiero po wysłaniu listów udało go się przytrzymać na wsi w okolicach Łodzi. Aresztowano również Rypalskiego.

W dniu wczorajszym 30-letni Józef Rypalski i 29-letni Zygmunt Pilkie zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi, którą to sprawę rozpatrzył sędzia Wilecki w asystencji sędziów Jesionowskiego i Borka. Oskarżał podprokurator Kozłowski.

Oskarżeni do winy zabójstwa Domagały

nie przyznali się

przyczem starali się oni wykazać swe alibi, które jednak sąd nie wziął pod uwagę.

Po wysłuchaniu przemówienia prokuratora oraz obrońców sąd skazał Rypalskiego na

6 lat ciężkiego więzienia, zaś Pilkiera

na 4 lata.

Zaległe podatki będą ściągnięte

Akcja Ministerstwa Skarbu

Jak się dowiadujemy przybywa do Łodzi w najbliższych dniach delegacja inspektorów delegacja inspektorów departamentu podatkowego przy Ministerstwie Skarbu, celem przeprowadzenia lustracji w związku z tendencją zniżkową wpływów podatkowych okręgu łódzkiego.

Inspektorzy ci otrzymali przed wyjazdem dokładny spis podatków i wysokość takowych, jakie mają wpłynąć do kas skarbowych, a w ciągu dłuższego czasu nie wpłynęły.

Wiadomość o zastrzeżeniu wywindyko-

wania należności podatkowych wywołała poruszenie wśród kupców łódzkich, którzy na skutek kryzysu nie są w możności należności tych wpłacić, a w razie przymusowego ściągania doprowadziłoby kupiectwo łódzkie do zupełnej ruiny.

Jak się dowiadujemy Stow. Kupców naszego miasta postanowiły wysłać delegację do mających przybyć inspektorów podatkowych, celem przedstawienia im groźnego położenia, w jakim kupiectwo obecnie się znajduje, urzędem prosić będzie o odroczenie na pewien czas wpłat należnych skarbowi państwa. (p)

Związek „Praca” żąda wypłaty samotnym bezrobotnym

Delegacja łódzkich robotników u p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej

Jak już w swoim czasie donosiliśmy Ministerstwo Pracy wydało zarządzenie dla poszczególnych funduszy bezrobocia wstrzymujące wypłatę zapomóg bezrobotnym, niemającym na utrzymaniu rodziny, a więc kawalerów.

Na skutek tego zarządzenia lwia część bezrobotnych otrzymujących zasiłki z Funduszu Bezrobocia odpadła i wskutek przeciągającego się kryzysu w przemyśle włókienniczym, bezrobotni ci popadli już ostatnio w straszliwą nędzę, niemając żadnych środków utrzymania dla siebie.

Na skutek zażaleń poszczególnych tych robotników do związku odbyło się przed kilku dniami w Związku „Praca”

ważne zebranie bezrobotnych, a zwłaszcza pokrzywdzonych tym zarządzeniem na którym sprawę powyższą omawiano

Po długiej dyskusji przyjęto rezolucję, domagającą się przywrócenia praw do pobierania zasiłków dla wszystkich bez wyjątku bezrobotnych. W myśl tej uchwały wyjechała w dniu wczorajszym do Warszawy delegacja związku „Praca” z posłem Waszkiewiczem na czele.

Delegacja prosić będzie Ministra Pracy o anulowanie obecnego zarządzenia i tem samem przywrócić zapomogi dla kawalerów, wdowców i wdów, czyli że dla samotnych, którzy utracili już prawo do ustawowych zapomóg. (p)

Imponująca uroczystość w Aleksandrowie

Uroczystość istnienia 75-lecia Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego

W ub. niedzielę Aleksandrów koło Łodzi znalazł się pod znakiem imponującej uroczystości 75 - lecia i poświęcenia sztandaru Cechu rzeźniczo - wędliniarskiego.

Na uroczystość tę przybyły delegacje cechowe w Łodzi i okolicy wraz z 15 sztandarami cechowymi. Liczba zebranych uczestników oraz gości wyniosła około 500 osób.

Mimo niesprzyjającej pogody uroczystość odbyła się według ustalonego zgóry programu. Szczególnie uświetniła powyższą uroczystość orkiestra zgierskiej straży ogniowej.

O godzinie 10 rano nastąpił wymarsz do kościoła paraf. Mszę św. celebrował ks. kanonik Zygmunt Gajewicz. Po odprawieniu mszy nastąpiło poświęcenie sztandaru cechu aleksandrowskiego ufundowanego ze składek dobrowolnych.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli podstarszy cechu aleksandrowskiego Maks Szefer oraz prez. Natalia Kalisowa, św. zaś był Karol Winterle i Helena Gustowa.

Po wbiciu gwoździ wygłosił okolicznościowe kazanie ks. kan. Gajewicz. Zasłużony kapłan podniósł w swym kazaniu szlaki i prześladowania władz moskiewskich w stosunku do każdej polskiej organizacji społecznej a nawet fachowej. Ks.

Gajewicz wskazał, iż cech aleksandrowski

mimo prześladowań

i różnych kataklizmów dziejowych nie rozpadł się ani razu a przeciwnie doczekał się pełnego rozkwitu przetrwawszy zaburzeń, czego dowodem jest dzisiejsza uroczystość 75-lecia. W końcu swego kazania ks. Gajewicz oddaje hołd zmarłym założycielom i twórcom cechu aleksandrowskiego a mianowicie s. p. Janowi Peterowi, Edwardowi Gilertowi, Gotlibowi Wagnrow. Po kazaniu i wyjściu z kościoła uformował się pochód, który udał się kolejno do kościoła ewang., gdzie nabożeństwo odprawił ks. pastor Ludwik z Łodzi wygłaszając prztem podniósł kazanie następnie zaś udał się do ogrodu „Polihymni”, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. O godz. 14 w sali Tow. śpiewaczego nastąpiło podpisanie aktów w złotej księdze cechu. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prez. woj. zw. cechów rzeźn. - wędł. p. Andrzej Dzielnakowski. O godz. 15 zebrani zasiedli do wspólnego obiadu, który upłynął w podniosłym nastroju. O godz. 18 rozpoczęła się zabawa taneczna, trwająca do rana, która zakończyła powyższe uroczystości aleksandrowskie. Z. L.

Kiedy głosować będzie Łódź?

W ciągu najbliższych miesięcy kończą się (względnie, jak w szeregu miejscowości już się skończyły) terminy kadencji rad miejskich poszczególnych miast, położonych na terenie województwa łódzkiego.

Na wniosek sejmików powiatowych władze wojewódzkie zezwoliły w szeregu wypadków na dokonanie wyborów do niektórych rad miejskich w województwie łódzkim. Obecnie do władz wojewódzkich wpływają odnośnie zawiadomienia o kończącej się kadencji poszczególnych rad miejskich. W związku z powyższymi starostwa powiatowe wyznaczają terminy wyborów do poszczególnych rad miejskich, opierając się na aprobującej decyzji urzędu wojewódzkiego.

Jak zdołaliśmy ustalić, kończą swą trzyletnią kadencję rady miejskie w całym szeregu miejscowości, w których odbędą się wybory jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Wybory do Rady Miejskiej m. Łodzi odbędą się najprawdopodobniej również jeszcze w ciągu roku bieżącego, bowiem termin kadencji dotychczasowej rady miejskiej upływa z dniem 12 października r. b.

Wobec zbliżającego się terminu wyborów w wielu miejscowościach województwa łódzkiego czynione są już wstępne przygotowania.

Władze wojewódzkie, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, postanowiły przeprowadzić wybory stanowczo jeszcze w ciągu roku bieżącego, ze względu na konieczność zachowania ciągłości prac.

Terminy wyborów ustalone zostaną jeszcze przed 20 lipca r. b. (b)

Święto francuskie

Z okazji rewolucji francuskiej, onegdaj wieczór przeciągały przez miasto orkiestry wojskowe, które przed konsulem francuskim odegrały hymny polski i francuski.

Wczoraj gmach konsultatu, oraz gmachy państwowe udekorowane były flagami o barwach narodowych.

Rano w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo przy udziale reprezentantów władz miejscowych, konsula francuskiego, konsulów państw obcych i kolonii francuskiej. (b)

Walka robotników cegielni z Magistratem

Wszyscy pracownicy będą przyjęci do pracy

Jak to już donosiliśmy — między magistratem m. Łodzi a związkami robotników przemysłu ceramicznego powstał zażegnanie na tle przyjęcia do pracy wszystkich robotników, którzy zostali zredukowani w związku z zamknięciem cegielni miejskiej.

Na dzień dzisiejszy związek robotników przem. ceram. zapowiedział dalsze kontynuowanie samorządnie podjętej pracy na Polesiu Konstantynowskim, od zamiaru tego jednak odstąpił, wobec zawiadomienia zarządu związku, nadesłanego przez prezydium magistratu, że magistrat m. Łodzi, na specjalnym posiedzeniu sobotnim postanowił przyjąć bezzwłocznie wszystkich tych robotników, którzy zdolni są do pracy, a zatrudnieni byli w cegielniach miejskich.

Wykonanie decyzji przyjęcia wszystkich tych robotników magistrat m. Łodzi powierzył wydziałowi budownictwa, który w najkrótszym czasie robotników tych zaangażuje.

Niezależnie od powyższego robotnicy przemysłu ceramicznego w dniu dzisiejszym odbędą konferencję z panem wojewodą, któremu przedłożą ciężkie położenie robotnika ceramicznego, pozbawionego specjalnej rezolucji, uchwalonej na wczorajszym zjeździe delegatów przemysłu ceramicznego województwa łódzkiego.

Na zjeździe tym również uchwalono zwrócić się ze specjalnym memorjałem do Ministra Spraw Wewnętrznych, aby ministerstwo wpłynęło na sprawę zbadania pomieszczeń mieszkalnych, w których żyją rodziny ceglarzy. Poza tym uchwalono zwrócić się do ministra pracy i opieki społecznej w sprawie wypłacenia doraźnych zasiłków wszystkim ceramiczkom w

okręgu łódzkim, którzy pozbawieni są pracy, wskutek czego znajdują się w opłakanych warunkach materialnych.

Ze sprawą tą zwrócić się ma również do p. wojewody delegacja w dniu dzisiejszym. (s)

Podziękowanie P. Prezydenta Rzplitej dla Łodzi

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Czerwiński, nadesłał pod adresem prokuratora łódzkiego okręgu szkolnego, p. Gadomskiego, pismo, w którym — imieniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej polecił wyrazić gorące słowa podziękowań za szczególne przyczynienie się do obchodu święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, zorganizowanego w Spale, następującym osobom:

1) p. Ostrowskiemu Henrykowi, dyrektorowi Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej, 2) p. Idzikowskiemu Antoniemu, dyrektorowi Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców, 3) p. Tatarzance Zofji, przełożonej Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej w Łodzi, 4) p. Jasińskiemu Leonowi, inspektorowi szkolnemu w Łodzi, 5) p. Wilczyńskiej Zofji, inspektorze szkolnej w Łodzi, 6) p. Biłskiemu Klemensowi, kierownikowi szkoły powszechnej Nr. 2, 7) p. Anglikowej Sabinie, kierowniczce szkoły powszechnej Nr. 45, 8) p. Boruckiemu Bronisławowi, kierownikowi szkoły powszechnej Nr. 69, 9) p. Władysławowi Michałowskiemu, nauczycielowi szkoły powszechnej Nr. 34, 10) p. Zaniewskiej - Rebdowej Annie, nauczycielce szkoły powszechnej Nr. 17, 11) p. Krakowi Eustachemu, nauczycielowi gimnazjum Żimowskiego, 12) p. Czekanowiczów

nie Marji, nauczycielce gimnazjum p. Pęt-kowskiej, 13) p. Szumilewskiej Janinie, nauczycielce gimnazjum im. Orzeszkowej, 14) p. Sewerynowi Stanisławowi, dyrektorowi Gimnazjum Państwowego Męskiego im. Kopernika, 15) p. Rutkiewiczowej Eugenji, kierowniczce szkoły powszechnej Nr. 3, 16) p. Skibie Józefowi, kierownikowi szkoły powszechnej Nr. 72, 17) p. Wi-hanowi Izidorowi, nauczycielowi szkoły powszechnej Nr. 160, 18) p. Plucie Aloj-zemu, nauczycielowi szkoły powszechnej Nr. 115, 19) p. Kischowi Ludwikowi, nauczycielowi gimnazjum Hochsteinowej, 21) p. Michalskiej Zofji, nauczycielce szkoły powszechnej Nr. 3, 22) p. Lidowskiej He-lenie, nauczycielce szkoły powszechnej Nr. 85, 23) p. Weyrichównie Annie, nauczycielce szkoły powszechnej Nr. 20. (s)

DZIŚ
w RADJO

Godz. 20
Cyrulik
Sewilski
Artyści t. La Scala

Prezydent Rzeczypospolitej dla bezrobotnych

W związku z ukończeniem prac przy nowowbudowanej stacji kolejowej w Spale P. Prezydent Rzeczypospolitej dokonał prywatnie przeglądu zabudowań stacji. Robotnicy, zatrudnieni przy budowie stacji spalskiej, w liczbie 19, zwolnieni obecnie wskutek zakończenia robót, zwrócili się do P. Prezydenta z prośbą o udzielenie im innej pracy. P. Prezydent zapewnił petentów, iż prośbie ich uczyni zadość, a następnie przez adiutanta, kpt. Ropelęwskiego, doręczył bezrobotnym kwotę tysiąca złotych, dla rozdzielenia między zwolnionych z pracy przy budowie stacji. (s)

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
TRUPA WILEŃSKA.

Dziś we wtorek o godz. 8.45 wieczorem „Noc na starym rynku”.

Jutro we środę „Opowieść o Herschu z Ostropolu”.

Ceny popularne.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74. od 10 do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA.

Godziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znacznie niższych wielka, rewelacyjna rewja „Letni kawał” czyli „Wszystko dla was” Dra Parkera, Stanfela i Tatariewiczów.

Musyka Z. Białostockiego, F. Halperna, Al. Jolsona i innych.

Najważniejsze obrazy rewji: Życie zaczyna się jutro, Week-endujemy, Buster Keaton szaleje Symfonia zmysłów, Pieśniarz ulicy, Na naszym podwórku, Tragedia w trzech słowach, Jewrołersy się kształcą.

TEATR POLSKI

Ogroda Nr. 18.

„PAN MA PROFIL JAK TEOFIL”.

Dziś o godz. 8.45 wieczorem przyjęta gorąca przez publiczność na sobotniej premierze wspaniała skrzaka humoru i werwa rewja „Pan ma profil jak Teofil” urozmaicona szeregiem niewiarygodnych jeszcze w Łodzi numerów. Nowozagazowany balet. Udział całego zespołu i nowych sił. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 rano do 3 i od 5 do 10 wieczorem.

HASŁO SPORTOWE

Po lekkoatletycznych mistrzostwach Polski

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski dla mężczyzn stanowią swego rodzaju niespodziankę. Oczywiście nie ze względu na to, komu przypadły tytuły mistrzowskie, bo te dostały się przeważnie w ręce faworytów, lecz dlatego, że nastąpiło przegrupowanie w dotychczasowym układzie sił najpotężniejszych klubów. A.Z.S. — Warszawa, której zazwyczaj w zawodach głównych uzyskiwał największą ilość punktów, aby następnie ulec Polonii w wielobojach, tym razem skapitulował wcześniej, zadowolony tylko 19 punktami, przy 28 — Polonii i 22 — Warszawianki. A przecież Warszawianka nie zmobilizowała na mistrzostwa swych najlepszych sił (brak Maćkowiaka, Tymosińskiego, Cierpińskiego i innych). Jednym słowem A.Z.S. bez Kozłowskiego, Jaworskiego i Dobrowolskiego jest dziś znacznie słabszy, niż w latach ubiegłych, podczas gdy siły Warszawianki wzrosły się o tyle, że zagrażają Polonii, boć przecież jeszcze w biegu roku odbędzie się „cross” o mistrzostwo, maraton i steeple-chase, w których Warszawianka ma najwięcej do powiedzenia.

Jeszcze ważniejszym zdarzeniem, niż zmiana w czołowej trójce klubów, jest wspaniały postęp prowincji. Przy 69 punktach klubów stołecznych, prowincja zagarnęła 55 punktów, startując w znacznej osłabionej składzie bez Sawarżyna,

Gniecha, Balcera i wielu innych. I Jeszcze jedno: wyniki poszczególnych zawodników z prowincji były wprost świetne, a 8 tytułów mistrzowskich na ogólną liczbę 19, to wiele.

Jeśli idzie o siłę klubów prowincjonalnych, to pierwszeństwo nadal przyznajemy Warszawie, a uplanowanie się Związku Młodzieży Wiejskiej z Białegostoku przed Cracovią i prowincjonalnymi A.Z.S.-ami, jeszcze dobitniej potwierdza rzetelną pracę prowincji, która pokazała nam cały szereg talentów pierwszorzędnych: Mikruta, Luckhaus, Kozłowskiego, Zajązusa i innych. Ci za rok lub dwa z pewnością nie będą pod żadnym względem ustępowali zawodnikom stołecznym.

Bieg sztafetowy Zakopane — Morskie Oko

Przedwczoraj odbył się bieg rozstawny na trasie Zakopane — Morskie Oko — Zakopane (60 km.) Startowało 5 drużyn (po 10 zawodników). Zwycięstwo odniósł zespół Oddziału Narciarskiego Sokola w czasie 3 godz. 22 min. Następne miejsca zajęły S.N.P.T.T. (3 godz. 22 m. 2 sek.), Strzelec (Zakopane) i Strzelec (Kraków). Wisła, która uzyskała najlepszy czas (3 g. 16 m. 10 s.) została zdyskwalifikowana przed startem, wobec czego biegła poza konkursem.

AKTUALIA ZAGRANICZNE

W niedzielę odbyły się pierwsze mecze futbolowe o puchar środkowej Europy dla zawodowców. W Pradze Sparta pokonała Vienne 2:1, a w Budapeszcie F.T.C. z trudem zwyciężyło Slavie 1:0.

Kolarski „Grand Prix de Paris” wygrał bezkonkurencyjnie Michard (200 m. w 12,2 sek.) przed Fauchaux. Zwycięstwem tem Michard podkreślił swą klasę, gdyż od roku 1924 wygrywa stale wszystkie ważniejsze nagrody Europy.

W Marsylii odbywa się „sześciocdniowa” kolarska. Po 4-ch dniach jazdy ciągle na czele utrzymuje się para Van

Kempen i Boucheron. Oni też dwaj prawdopodobnie zwyciężą.

W automobilowych zawodach o „Wielką Nagrodę Belgji” zwyciężył Marinoni na „Alfa Romeo”, przebijając w czasie 24 godz. 2611 km. Drugim był Iwanowski na „Alfa Romeo” (2596 km.) Następne trzy miejsca zajęły trzy wozy marki „Imperia” zdobywając nagrodę królewską dla najlepszego zespołu fabrycznego.

KINO-TEATR 201

LUNA

Dziś po raz ostatni!

Wyjątkowo wspaniały program słynnej wytwórni Fox-Film, zawierający 2 arcydzieła filmowe!

I.

Trzęsawisko życia

Fascyn. dramat lekkomyślnego miłości

W rol. główne: króćrowłosa uwodzie.

MARJA ALBA

II.

Rozkoszna sztuka filmowa, pełna humoru, sentymentu i artystyzmu!

Bagażowy Nr.13

W rolach głównych: znakomita trójka w koncertowych kreacjach

VICTOR Mc. LANGLEN, LEATRICE JOY i FARREL Mc. DONALD

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfon. pod dyr. Leona Kantora.

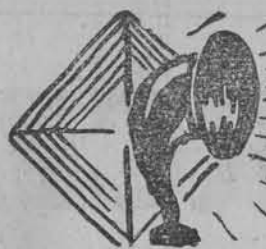
Ceny miejsc najniższe: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy sceny wszystkie miejsca po 1 zł. w sob. i niedz. od 12 do 3-iej po pol., 50 gr. i 1 zł.

Tour de France

W biegu kolarskim dookoła Francji ukończono już 9-ty etap (Pau—Luchon). Zwyciężył Binda przed Magne i Ledueg. W punktacji ogólnej prowadzi Ledueg przed Magne i Guerrą. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu podążają Włosi.

Do P.T. PRENUMERATORÓW

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadomić administrację „H a s ł o” tel. 163-66.



DUCH CZASU A RADJO

Kultura współczesna nosi na sobie po-
dziej dzisiejszy piętno europejskiej woj-
ny; i gdyby ją nazwano kulturą rowów
strzeleckich, nazwanoby ją — po imieniu.

Ideologia jej wychodzi z przesłanek
kooperacji względnie socjalizacji. Jej psy-
chika, sprężona do czynu pierwiastkami
etycznymi, wyniesionymi z okopów, róż-
ni się od psychiki wojennej tem, że to, co
było koleżeństwem broni i poczuciem rów-
ności wobec kalectwa i śmierci, przeisto-
czyło się w ogień i żołnierskim znoju w
poczucie solidarności ogólnie - ludzkiej i w
trwałym instynkcie społecznym.

Jest to niezaprzeczenie odrodzenie du-
chowe; gdy stare hasła równości i brater-
stwa zdołały doszczętnie zamrzeć, w dzie-
jach Europy odwróciła się karta a duch
czasów streścił się w słowach Wilde'a.

„Jeśli szukacie napisu, który odczyty-
waćby należało o świtanie i o zmierzchu,
w szczęśliwych i pełnych troski chwilach
życia, wypiszcie na murach swego domu
zgłoskami, które słońce mogłoby złożyć, a
księżyc srebrzyć: Wszystko, co mnie spo-
tyka innych także”.

Z tego ogólnie - ludzkiego samopoczucia
wyrasta odrębna etyka, żąda dyscypli-
ny społecznej i opromieniona zasadą wspól-
nej odpowiedzialności moralnej. Tego do-
konała wojna; zaledwie miejsce działań
wojennych zajęła pokojowa praca, wzrok
ludzki odwrócił się od zasnutych dymami
horyzontów i pół wyjąłowanych wojną, i
ujrzał przed sobą dzieło niestrudzonego a
wybujałego inter arma geniuszu. I to, co
człowiek ujrzał wprawilo go w osłupienie.
Cywilizacja bowiem XX wieku niesłychane
ni, wkraczającami w dziedzinę bajki zdo-
byczami techniki, podbojem powietrza i głę-
bin morskich, cudami radjofonji, teleme-
chaniki i telewizji, zapowiedziały wyposa-
żenia ludzkości olbrzymim zasobem wspól-
nej energii, przekazywanej na tysiące mil
w drodze wyładowań i niosącej w świat
pracę przypływów i odpływów morza, wo-
dospadów i wiatrów — ta cywilizacja o
wielekroć przerosła swego twórcę i obu-
dziła jego mistyczny podziw dla swych
nieobjętych widnokregów i zataczających
coraz szersze koła, możliwości rozwojo-
wych. Jednakże ta cywilizacja była (do
pewnego stopnia) wynikiem zbiorowych
wysiłków milionów ludzi, nie ustających
w pracy dniem ani nocą, zużywających
swe siły wśród łoskotu maszyn, warczenia
kół rozpedowych, stukotu młotów, skwaru
pieców i kotłów, przy dźwiękach, zó-
rawiach, aparatach, zegarach i sterach.

Gdy ten rozległy całokształt, ten świat
wyteżonej pracy zajął miejsce obezwia-
dnionego kolosa wojny, psychika nowoczes-
na stworzyła sobie nowy kult, niezamknię-
ty już, jak pod panowaniem śmierci, w
obrębie rowów strzeleckich, lecz ogarnia-
jący pokojową ludzkość i przybierający nie-
kiedy Hegłowski charakter kosmiczny. Kul-
tem tym był kult bliżej nieokreślonej zbio-
rowości — zbiorowości czynnej i twórczej
(raczej twórczej), słowem pierwiastku dy-
namicznego, nakazującego swoją dynamiką
szacunek dla upartego, niestrudzonego
zmagania się człowieka z oporem bierniej
materji, i rozpierającego dumą i radością
współpracy piersi prozelitów uniwersalizmu.

„Przypomnijmy sobie — powiada J. N.
Miller — w swej ciekawej książce zaty-
łowanej „Zaraza w Grenadzie” — przypom-
nijmy sobie chwile żrącej tęsknoty, pust-
ki i niedosytu, gdy z samotnych rozważań,
z czterech ścian kamiennych swego nieuko-
ju... wybiegamy na ulicę, bulwary, aleje,
rojne place i rynki, gdy wchodząc do teat-
ru, cyrku, kabaretu, szukamy niewłaści-
wej programowej rozrywki, lecz ludzi...
ludzi; by się z nimi współczuć, współ-
radować i smuć, współwalczyć i współ-
działać”.

Albo jeszcze:
„Rozbrzmiewające uciechą społeczną
współpracy, nawoływania dzieciinne do
„budowania mostów dla pana starosty” i
„hej-że dzieci. hej-że ha, róbcie to co ja”.

z tych samych źródeł czerpie moc żywotną
i sugestję nieodpartego żadnem rozumowa-
nie rozkazu, któremu dziecko oddaje z roz-
koszą, wplatając się w łańcuch społecznej
zależności, bo bije w niej wzmoczone tętno
życia”.

Trudno o lepszą charakterystykę duszy
współczesnej. Można oczywiście wątpić,
czy pełna entuzjazmu ideologia tak przeko-
nanych i gorących zwolenników uniwersa-
lizmu jak J. N. Miller, zdoła stopić życie
ze sztuką i wytworzyć w teatrze i literatu-
rze taki stan rzeczy, przy którym nie bę-
dzie już twórców ani odbiorców, aktorów
ani widzów, tylko sami „poeci” w
greckim tego słowa znaczeniu. Niepodob-
na atoli nie widzieć zmierzających ku te-
mu wysiłków.

Wystarczy kilka przykładów:
Teatr współczesny niezaprzeczenie da-
ży do zniesienia przedziału pomiędzy akto-
rem, a widzom, do stopnia sceny z widow-
nią. Widać to wyraźnie w niektórych po-
stępowych teatrach z symbolicznego obni-
żenia sceny do poziomu widowni i z nie-
mniej symbolicznych wycieczek na tę wi-
downię osób działających na scenie.

Współczesna literatura nie pozostaje
za teatrem w tyle. Nowoczesny pisarz wta-
jemnicza czytelnika w arkana swojej twó-
rzości, fluktuacje swego uczucia i waha-
nia swej myśli.

Co się tyczy radja, jest ono najdogod-
niejszym przybytkiem ducha czasu, jest
nawet, rzecz można, jego umysłowniem i
najdoskonalszym wyrazem reakcji prze-
ciwko nastrojom wojennym i wynikającym
z nich separatyzmowi. Niema bowiem in-
stytucji, będącej w stanie w takim stop-
niu co radjo przyczynić się do zbliżenia
ludzi pomiędzy sobą. Gdy z krańca w kra-
niec naszego globu rozbrzmiewa żywe sło-
wo, gdy po przez morza i lądy polemizu-
ją na krótkiej fali, staczając z sobą tur-
nieje, najwybitniejsi myśliciele świata, gdy
międzynarodowa wymiana programów przy-
czynia się z dniem każdym do wzajemne-
go przenikania się kultur, a cokolwiek się
dzieje na tej, lub tamtej półkuli, staje się
prawie natychmiast dobytkiem opinii pu-
blicznej, obejmującej świat, nie można nie
tylko wskazać lecz wyobrazić sobie lep-
szego sprzymierzeńca ducha czasu i po-
tężniejszego rzecznika uniwersalizmu od
radja.

W ramach tej wielkiej, międzynarodowej
roli radjofonji mieszczą się pomniejsze
jej poczynania w duchu czasu, objawiają-
ce się w niektórych jej technikach i sposo-
bach opracowania tematu.

Istnieją np. audycje wciągające słucha-
cza w sferę działania prawa, rozstrzygające
przed nim przebieg przewodu sądowego,
poddające jego uwadze akt oskarżenia i
mowę obrońcy, by wreszcie odwołać się
do jego oceny faktów i poczucia sprawie-
dliwości i — nadać mu godność sędziego.
Wyrok staje się tutaj wynikiem rodzaju
ankiety.

Inny przykład obcowania ze słuchaczem
daje organizowany przez „Funk - Stunde”
cykl odczytów zatytułowany „Jak tworzy-
my i po co tworzymy”. W cyklu tym zna-
ni artyści - literaci, malarze, rzeźbiarze i
budowniczości — wdają się w rozmowę
z krytykiem sztuki, ujawniając w ten spo-
sób zasady swej umiejętności i zwierając
się z tajemnic swej pracy.

Ale nie tylko sztuka zstępuje dzisiaj ze
swego piedestału, aby obcować z radjo-
odbiorcą w jego własnym domu. To samo
czyni wiedza, jak o tem świadczy zapoczą-
kowany ostatnio w Londynie kurs biologji,
a w Niemczech kurs psychologii w posta-
ci „naukowej” współpracy na falach ete-
ru.

Według zamierzeń inicjatorów tych kur-
sów, słuchacze ich mają brać udział w roz-
wiązywaniu wyłaniających się podczas
prelekcji zagadnień, zwracając się listow-
nie do prelegentów dla wyjaśnienia nasu-
wających się wątpliwości i zakomunikowa-
nia swych uwag.

Wspólnym mianownikiem tych wszyst-
kich poczynañ zdaje się być zasada, że
nikt niema prawa tańc tego, co przemysłał,
czego doświadczył, co zdobył. O ile bo-
wiem pojedynczo jednostki twórcze w ca-
łej pokorze ducha dążyły do z mikrofonem
w jego postaci z ludzkością, skarbami wo-
dzonych uzdolnień i nabytego doświadcze-
nia, to samo zdaje się zobowiązywać ludzi
pracy, spełniających gromadnie pewne czyn-
ności zawodowe. Te strony życia ilustru-
ją niekiedy bardzo udatne audycje, stano-
wiące pewnego rodzaju posłuch za kulisa-
mi teatru, w fabrykach i innych przybytkach
zorganizowanej pracy.

Rozmowa na dwa mikrofony

Eksperyment techniczny, jaki w swo-
im czasie zrobiła Warszawa, prowadząc
dwustronną rozmowę na dwa mikrofony
z Krakowem (pan Tadeusz Bocheński —
Warszawa i pani Lena Meyerholdowa —
Kraków) — szybko znajduje rozpowsze-
chnienie na innych stacjach europej-
skich.

Już w dniu 8 stycznia r. b. radjosta-
cja berlińska nadawała dysputę naukową
pomiędzy prof. K. W. Wagnerem w
Charlottenburgu i inżynierem Adolphem

we Wrocławiu.

Przedmiotem dysputy była amery-
kańska gospodarka elektryczna.

Tak się jednak złożyło, że inż. Adolph
nagle zachorował i nie mógł danego dnia
o oznaczonej porze zjawić się we wrocław-
skim studjo.

Radjostacja jednak zmontowała mu
mikrofon w jego mieszkaniu przy łóżku
i dysputa naukowa dwóch uczonych ele-
ktrotechników odbyła się jaknajlepiej.

—ooo—

MÓZG LUDZKI JAKO APARAT RADJOWY

Hipoteza, iż mózg ludzki wysyła pew-
ne fale radjowe, które gdy trafiają na in-
ny mózg, nastrojony na tę samą falę,
mogą transmitować myśli, płynące od
człowieka do człowieka, już od dość daw-
na zajmuje psychologów po tej i tamtej
stronie oceanu. Głośno było w prasie fa-
chowej przed kilku laty o doświadczeniach
prof. Cazzmali w Medjolanie. W
swojej klinice psychiatrycznej czynił on
eksperymenty nad organami mózgowymi
ludzi umysłowo chorych i otrzymał
bardzo interesujące wyniki. Od tego cza-
su było jakoś cicho o dalszych doświad-

czeniuach, ale prasa włoska znów komuni-
kuje, że prace w tym względzie trwają
dalej. Prof. Cazzmali stwierdzić miał o-
statecznie, że mózg ludzki wysyła pewne
myślowe oscylacje. Dla łapania tych
„fal mózgowych” posługuje się on wyso-
ko czułym aparatem odbiorczym na bar-
dzo krótkie fale. Osobę, którą prof. Caz-
zmali wybrał sobie za „nadajnik”, umie-
szcza on w komorze, wyłożonej płytami
ołowianymi, aby izolować wszelkie zew-
nętrne przeszkody elektromagnetyczne.
Dno tej komory wyłożone jest płytami
porcelanowymi, a ściany ołowiane za po-

mością drutu uziemniono do rury wodo-
ciągu. Prof. C. twierdzi, że gdy w mózgu
osoby, poddanej doświadczeniom, zachodzą
pewne procesy myślowe odbiera róż-
ne charakterystyczne szmery w słuchawkach.
Szmery te występują najintensywniej
wtedy, gdy danej osobie zasugerowa-
wać pewne myśli, to też eksperymenty
udają się dobrze wówczas, gdy medjum
jest pogrążone w stan hipnotyczny.
Szmery stają się bardzo głośne, a wyra-
źistość ich stoi w ścisłym związku z in-
tensywnością zasugerowanej wizji.

Zjawiska te wymagają oczywiście
sprawdzenia przez czynniki fachowe,
gdyż wielu uczonych odnosić się będzie
sceptycznie do przypuszczenia, że w dzie-
dzinie psychiki radjo może grać jakąś
rolę. Ale czy wobec dzisiejszego rozwo-
ju radjotechniki można powiedzieć, że
to lub owo jest niemożliwe? Trudno chy-
ba o większy autorytet w sprawach ra-
djowych jak wynalazca telegrafu bez
drutu senator Marconi, który wypowiedział
niedawno następujące prorocze
słowa: „W ogólnym postępie wiedzy dwa
najbliższe słupy przydrożne stanowią bę-
dą: miażdżenie atomów i transmisje fal
elektrycznych na jeszcze większe dystan-
se niż to się dzieje obecnie za pomocą
radja. Zdobyte te nie będą osiągnięte
ani w ciągu jednego dnia, ani w ciągu
roku, ani być może nawet i lat dziesię-
ciu. Ale zdobycze tego pewnego dnia sta-
ną się faktem dokonany”.

R.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

Środa, dnia 16 lipca 1930 roku.

ŁÓDŹ: 11,58—12,05 Sygnał czasu z Warsz.
i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12,05—
12,30 Muzyka z płyt gramofonowych, Gramofon
i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160
12,30—13,00 Program dla dzieci, Pogadanki
p. t. „Kromka chleba” wygłosi p. Benedykt
Hertz (tr. z Warszawy), 13,00—13,05 Odczyta-
ni programu dziennego i repertuar teatrów i
kin. 13,05—16,15 Przerwa, 16,15—17,10 Muzy-
ka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy),
17,10—17,35 Komunikat harcerski (tr. z Warsza-
wy), 17,35—18,00, Transmisja z Krakowa. Od-
czyt p. t. „Wawel, jako rezydencja Prezydenta
Rzeczypospolitej” wygłosi dr. Jerzy Dobrzycki.
18,00—19,00, Koncert mandolinistów pod
dyr. A. Szczerzłowa, 1) M. Glinka: „Gwiazda
Północy” 2) W. Bekker: Bajka leśna, walc, 3) O.
Petras: Wiazanka ludowych pieśni rosyjskich,
4) F. Chopin: Życzenie, 5) Werner: „Pio-
tróś” — intermezzo. 6) Romanse cygańskie, 7)
Tańce (tr. z Warszawy), 19,00—19,20 Rozma-
iści, 19,20—19,45, Płyty gramofonowe (tr. z
Warszawy) 19,45—20,00, Komunikat Izby

Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu
na dzień następny i komunikaty. Sygnał czasu z
Warszawy. 20,00—20,15 Prasowy dziennik ra-
djowy (tr. z Warszawy), 20,15—20,35, Kon-
cert solistów. Wykonawcy: Dina Golzer (fort).
i prof. Michał Erdenko. (skrzypce), W progra-
mie: 1) R. Strauss: Sonata na skrzypce i fort.
a) allegro manon tropp, b) Improvisation, c)
andante, Allegro, (tr. z Warszawy). 20,35—
20,50 Kwadrans literacki, Groszek—Korycka,
fragment z powieści „Serce” (tr. z Warszawy),
20,50—22,00 Dalszy ciąg koncertu 2) a) Corelli
—Kreiser: Waracje, b) J. Bach: Siciliana, o-
degra prof. Erdenko. 3) a) R. Schumann:
Traumeswirren, b) Fr. Liszt: Etiuda f-moll, o-
degra p. Golzer, 4) a) Chopin—Erdenko: Nok-
turn c-moll; b) Brahms—Erdenko: walc, ode-
gra prof. Erdenko, 5) K. Szymanowski: Maski
—odegra p. Golzer, 6) H. Wieniawski: Karn-
wał rosyjski — odegra prof. Erdenko. 22,00—
22,15, Fljeton pod tytułem „Przyrodnik na wy-
cieczkę” — wygłosi dr. K. Geib (tr. z Warsza-
wy). 22,15—24,00, Komunikat meteor., polic-
sport, i inne, oraz muzyka taneczna z resta-
uracji „Oaza” w Warszawie.

HASŁO GOSPODARCZE

REWJA TURYSTYKI i KOMUNIKACJI

na wystawie „Komtura”

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki otwarta przed kilku dniami posiada doniosłe znaczenie, jako rewja dróg rozwojowych komunikacji w historii cywilizacji świata. Polska ze swej strony chciała dać możność członkom światowego kongresu związków towarzystw komunikacyjnych, który po raz pierwszy obradował w Polsce, porównania wytwórczości polskiej z produkcją zagraniczną i przekonania ich naocznie, że techniczna doskonałość wyrobów polskich z dziedziny środków komunikacji nie ustępuje zagranicznym. Poza tym wystawa ta ma uatwić międzynarodową wymianę towarów i wyrobów z dziedziny komunikacji. Dlatego też dyrekcja wystawy starała się, aby 1/3 część ekspozycji wystawił rząd polski, 1/3 rządy obce i 1/3 firmy krajowe i zagraniczne.

Komunikacja w rozwoju cywilizacji światowej posiada ogromne znaczenie i świadczy o postępie techniki i kultury. Środki komunikacyjne rozwijały się w różnych epokach i dostosowane były do poziomu cywilizacji. Rozwój komunikacji samochodowej i samolotowej w ostatnich czasach przybrał bardzo wielkie rozmiary. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przed temi dwoma środkami komunikacyjnymi stoi wielka przyszłość. Natomiast rozwój kolejnictwa, jakgdyby został już zahamowany. Świadczy o tem statystyka frekwencji pasażerów, których coraz mniejszą liczbę przewożą koleje, a natomiast autobusy i samochody zwiększają po kilkakroć z roku na rok swoją klientelę.

Znajdujemy się więc w epoce przełomowej w dziedzinie komunikacyjnej. Zorganizowanie i otwarcie w takiej chwili międzynarodowej wystawy komunikacyjnej w Poznaniu posiada wobec tego duże znaczenie dla całego świata. Ale nie tylko z tego względu wystawa poznańska jest interesująca. Zgromadzono na niej tyle pięknych ekspozycji, tak celowo rozłożono stoiska, że zwiedzający poznaje całością zagadnienia komunikacyjnego i zapoznaje się nie tylko z jego historycznym rozwojem, ale i przyszłością. Z tego też względu daty się słyszeć głosy, że „Komtura” jest bardziej interesująca od zeszłorocznej „Pewuki”. Albowiem Pewuka ilustrowała rozwój gospodarczy i postęp kulturalny kraju w ciągu ostatniego 10-lecia, a międzynarodowa wystawa komunikacji przedstawia środki, jakimi operuje przyrodzony człowiekowi instynkt opanowania przestrzeni i czasu, o władzę nad którą człowiek walczy od zarania swych dziejów.

Przejdźmy pobieżnym rzutem oka przez poszczególne pawilony wystawy i podkreślmy najciekawsze na niej ekspozycje. Rozpocznijmy podróż od pawilonów międzynarodowych. Pierwsze miejsce wśród tych pawilonów zajmuje stoisko Ligi Narodów, w którym wystawili swe ekspozycje komitet transportu i tranzytu. Udział Ligi Narodów przynosi Komturowi wielki zaszczyt, gdyż Liga Narodów w ciągu swego 10-letniego istnienia wzięła dotychczas udział w 4 wystawach, a po raz piąty bierze udział na wystawie w Poznaniu; podkreślić również należy, że w ciągu tego okresu odbyło się na świecie około tysiąca wystaw.

Wspaniały jest pawilon międzynarodowej organizacji kartografii. Dla laika przedstawia on soba zbiór map i kartonów, dla fachowca - kartografia stanowi źródło zachwytów nad nowymi sposobami plastycznego wykonywania map. Jest tam np. mapa Szwecji, wykonana w niespotykany dotychczas sposób, nawiasem mówiąc, znamionuje wielki postęp w dziedzinie kartografii. Następny pawilon zajęła międzynarodowa izba przemysłowa i handlowa. W hallu między nią, a pawilonem chińskim znajduje się mały złoty globus w XV wieku, wykonany ręcznie,

na którym po raz pierwszy w historii została oznaczona Ameryka. Globus ten należy do białych kraków i jest własnością akademii umiejętności w Krakowie. Wiele muzeów, a przede wszystkim Ameryka, starały się o nabycie tego bezcennego wprost unikat.

W pawilonie Chin poza ekspozycjami ilustrującymi piękno turystyki po krainie Niebieskiego Smoka, znajdują się dzieła nowoczesnego malarza chińskiego reprezentującego, jeżeli tak można powiedzieć, renesans sztuki chińskiej, która od IX wieku po dzień dzisiejszy zaskiepiła się w jednym kierunku artystycznym.

W następnym pawilonie oglądamy małą stację nadawczą krótkofalowego aparatu radiowego. Ze stacji tej rozszalała depesze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, do Brukseli i szeregu oddalonych miast Europy i innych części świata, zawiadamiające o otwarciu wystawy. Krótkofalowiec — to

przyszłość rozwoju komunikacji w zakresie porozumiewania się ludzi między sobą.

Dalej znajdują się pawilony ministerstwa komunikacji, polski tabor kolejowy, hala tramwajowa, w której zgromadzone zostały modele tramwajów obrazujące historyczny ich rozwój. Ten przegląd tramwajownictwa rozpoczyna model pierwszego tramwaju w Polsce, a piętego w Europie, który kursował już w 1894 roku we Lwowie.

Dalej widzimy artystycznie przybrany pawilon, przedstawiający piękno turystyki ziem polskich oraz państw zagranicznych, wśród których na pierwszy plan pod względem artystycznego wykonania i całości dekoracji wybiły się stylowo stoisko Wenecji. Obok stoiska pawilonu Monopoli Spirytusowego i Tytoniowego, dalej pawilon Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Robót Publicznych, a na wolnych terenach tabory kolejowe państw zagranicznych, a

przede wszystkim piękne wagony przemysłu włoskiego, wagony - akumulatory włoskie, wyobrażające jakgdyby ruchome elektrownie. Pierwsza lokomotywa wykonana w Rumunii, wielka lokomotywa wytwórczości polskiej o szybkości 140 km. na godzinę i wreszcie wielkiej doniosłości wynalazek polskiego inżyniera Sołkowskiego, automatyczne sprzęgło, które w ruchu łączy wagony bez udziału człowieka. Sprzęgło to odpowiada 43 warunkom, określonym przez międzynarodowe biuro przy Lidze Narodów, a wielka jego użyteczność polega na tem, że ręczne łączenie ewagonów powoduje przeszło 1,000 wypadków śmiertelnych rocznie.

Oto pobieżny rzut oka, ogarniający tylko na najbardziej efektowne punkcje wystawy. Kto w bieżącym sezonie letnim rusza na urlop, czy wywczaszy letnie, niech zawadzi o Poznań, bowiem „Komtura” jest najbardziej godzien widzenia. K.

Eksport towarów włókienniczych z Łodzi

Według danych, uzyskanych w Związku Eksportowym Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, eksport towarów włókienniczych w Łodzi w m. czerwc r. b. przedstawił się następująco:

Wywieziono: towarów bawełnianych białych 1,826 kg. wartości zł. 17,126; towarów bawełnianych kolorowych 147,872 kg. na sumę zł. 1,598,020 — towarów półwłókiennych — 13,919 kg. na sumę zł. 151,650 —; towarów wełnianych 122,554 kg. na sumę złotych 1,412,250 —; stożków do kapeluszy 333 za zł. 12,336 —; przędzy bawełnianej kolorowej 15,386 kg. 108,071 zł. przędzy wigonjowej 76,090 kg. za zł. 280,854 —

przędzy wełnianej 21006 kg. wartości zł. 398,482. — Razem w m. czerwc r. b. wywieziono z Łodzi towarów włókienniczych 398,986 kg. wartości zł. 3,978,789.

Ogólny eksport w maju r. b. wyniósł 403,694 kg. za zł. 3,444,793. — Ogólny eksport w czerwcu r. 1929 wyniósł 630,465 kg. za zł. 7,591,090. — Przędzy czesankowej niebarwionej wywieziono z Łodzi w czerwcu r. b. 256,611 kg. wartości zł. 3,694,120.

Co do poszczególnych krajów, to eksport z Łodzi w m. czerwc, przedstawiał się następująco:

Do Rumunii wywieziono towarów za sumę zł. 1,371,533 — do Dalekiego

Wschodu (Chiny, Japonia) za zł. 1,156,841 — do Bliskiego Wschodu (Turcja, Palestyna i Persja, Syria i Egipt) za zł. 305,472 — do Anglii — 299,951, do Austrii, Węgier i Jugosławii — 285,644 — do Ameryki — 212,741 — do Krajów Północnych — Danja, Holandia, Norwegia i Belgia (zł. 130,574 — Kraje Nadbałtyckie — Łotwa, Finlandja i Estonia) — zł. 114,157 — do Niemiec — zł. 65,638 — do Afryki — zł. 18,575 — do różnych krajów zł. 17,663.

W porównaniu z cyframi eksportu za czerwiec 1929 r. nawet uwzględniając eksport do Rosji Sowieckiej w r. ub. w sumie zł. 2,336,000 — eksport w miesiącu czerwcu wykazuje duży spadek, bo około 25 proc. Spadek zaznaczył się w okresie wszystkich wyrobów włókienniczych, naj silniej jednak w pozycji towarów wełnianych. Spadek w eksporcie towarów wełnianych powstał wskutek kryzysu w Chinach, dokąd znaczne ilości tych towarów eksportował przemysł białostocki. Charakterystyczną cechą jest mniejszy stosunkowo spadek eksportu towarów bawełnianych, widoczny jest tutaj wpływ ostatnio udzielonego przez rząd zwrotu dla za przędzę.

Zaznaczyć należy, że w sumie eksportu do Rumunii wyłączony jest eksport przędzy na zł. 369,461. (ag)

Upadłości i nadzory

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W ostatnich dniach Wydział Handlowy zakończył postępowanie upadłościowe w sprawie CHILA-MAJERA IKKI. Zastępuje on na specjalną uwagę ponieważ jest wymownym dowodem tego, że energiczna akcja przeciwko dłużnikowi nieuczciwemu jednakże prowadzi do rezultatów jaknajlepszych dla wierzycieli.

Chil-Majer Iłka był właścicielem domu przy ul. Magistrackiej Nr. 13 (Pomorska 89), który przedstawiał wartość 250-300 tysięcy złotych. Na posesji tej Iłka wybudował kino „Świt”. Celem urządzenia kina i prowadzenia go w pierwszym okresie po uruchomieniu zaciągnął cały szereg długów, a następnie w połowie stycznia r. b. kino „wydzierżawił” swemu siostrzeńcowi, dom sprzedał bratu i jednemu ze „znajomych”, a sam wyjechał „w niewiadomym kierunku” nawet dla żony, pozostawiając natomiast serię protestów, których początek sięgał jeszcze grudnia r. ub. Między wierzycielami jego znajdowali się pracownicy kina, rzemieślnicy. Zniecierpliwieni wierzyciele zarządzili ogłoszenia licytacji upadłości, co też Sąd uczynił. Kuratorem, a później syndykiem masy upadłości został adwokat Jerzy Fryde, Sędzią Komisarzem zaś Sędzią handlowy Konstanty Kawecki.

Kurator masy rozpoczął swoją akcję od opisanie mieszkania upadłego i kina „Świt”. Zostało to uskutecznione, pomimo oporu rzekomego dzierżawcy. Dzięki temu kurator miał następnie możność wydzierżawienia kina, a z otrzymanego czynszu opędzenia kosztów upadłości.

Trudniejsza sprawa była z posesją przy ul. Magistrackiej Nr. 13, ponieważ nowonabywcy szybko zapisali na niej kaucję w wysokości 10,000 dolarów, chcąc w ten sposób utrudnić dochodzenie należności wierzycielom. Wówczas syndyk masy wystąpił do Sądu o uznanie za fikcyjną i nieszkodzącą prawom masy upadłości zarówno zapis kaucji, jak i samą sprzedaż domu przez upadłego i zdołał uzyskać zabezpieczenie na posesji. Ponadto do czasu rozstrzygnięcia sprawy dom oddano w sekwestr są-

dowy na wniosek syndyka.

Te zdecydowane wystąpienia zarządu upadłości skłoniły upadłego do zmiany taktyki. W dniu 25 czerwca r. b. został zawarty układ, mocą którego Chil-Majer Iłka obiecał swym wierzycielom zapłatę długów w pełnej wysokości 100 proc.

Zapłała nastąpiła weksłami, zabezpieczonymi na hipotece domu, który upadły Iłka fikcyjnie odstąpił swemu bratu. Zabezpieczenie hipoteczne obejmuje nawet koszty ewentualnych protestów. Wynagrodzenie dla syndyka wydzielono z dochodów upadłości.

W całej historii obecnego kryzysu opisane załatwienie niniejszej sprawy stanowi jeden z najlepszych sposobów uregulowania upadłości i jest znamieną nauką, że jednak zdecydowana i energiczna walka z niechęcią płacenia jest częstokroć dobrym lekarstwem na upadłość.

Kilkakrotnie już poruszaliśmy sprawę firmy „J. Lewit i A. Brzeziński”. Pierwsza z nich powstała na skutek podania jednego Brzezińskiego o udzielenie mu odroczenia wypłat. Sprawa ta przeszła następnie w upadłość Brzezińskiego, do której dołączyła się również upadłość i jego współnika — Lewita. Wreszcie w końcu maja ogłoszono upadłość wymienionej spółki „J. Lewit i A. Brzeziński”. Przeciwnie temu wyrokowi wpłynęły aż 3 opozycje od jednego ze współników — Lewita, od kuratora masy upadłości samego Brzezińskiego, istniejącej niezależnie od upadłości Spółki „Lewit i Brzeziński”, a nawet i od jednego z wierzycieli firmy „Bunzel i Biach”. Składający opozycje wskazywali zgodnie, że za podstawę do ogłoszenia upadłości posłużył tylko jeden weksel, a i ten został wyłudzony podstępnie prawemu posiadaczowi. Ponadto wskazywali oni na to, że firma „Lewit i Brzeziński” znajduje się w stanie likwidacji, że reguluje ze swoimi wierzycielami i że nie mają oni powodu do skarg. Mimo to na rozprawie Sąd opozycji nie uwzględnił i upadłość utrzymał.

G I E L D A

z dnia 14-go lipca 1930 r.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn.	8.89 1/2
Holandia	358.60
Gdańsk	173.30
Kopenhaga	238.79
London	43.35 3/4
Nowy Jork	8.902
Nowy Jork	8.914
Paryż	35.07 1/2
Praga	26.44 1/2
Szwajcaria	173.21
Stokholm	239.56
Włochy	46.69
Wiedeń	125.88 1/2

AKCJE.

Bank Polski	167.00	Bank zachodni	70.00
Warsz. Tow. fabr. cukru	3025	Lilpop	25.00
Leniewski	32.00	Kłucze	59.00

Z papierów państw. mocniejsza 5 proc. poź. premjowa dolarowa. Z listów zastawnych słabsze prowincjonalne. Dla akcji tendencja niejednolita.

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
FR. GRĘTKIEWICZ
ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel 175-35

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia	Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
29	Podrzeczna	15.000	112.500	J. Andrzejewski	17.XI.30 r.	339-b	Targowa	3.840	28.800	J. Łada	26.XI.30 r.
256a	Piotrkowska	46.000	345.000	S. Baranowski	"	423	Pomorska	1.600	12.000	A. Smoliński	27.XI.30 r.
268	"	94.120	705.900	S. Bułharowski	"	497-z	Żelazna	2.060	15.450	K. Rossman	"
270xa	Gdańska	20.000	150.000	K. Imieniński	"	509	Piotrkowska	3.580	26.850	S. Szmidt	"
288aa	Mielczarskiego	22.940	172.050	S. Jarzębski	"	558-b	Główna	800	6.000	E. Trojanowski	"
320aa	11-go Listopada	50.000	375.000	W. Jeżewski	"	558-aa	"	1.000	7.500	H. Wardęski	"
368	Pomorska	17.440	130.800	L. Kahl	"	576-f	Pusta	3.960	29.700	J. Andrzejewski	"
420a	Kilińskiego	14.800	111.000	S. Korn	18.XI.30 r.	586	Piotrkowska	1.780	13.350	S. Baranowski	"
435	Pomorska	43.340	325.050	J. Krzemieniewski	"	596-a	Sienkiewicza	5.000	37.500	S. Bułharowski	"
468a	Cegielniana	24.000	180.000	B. Lisowski	"	627-G	Rzgowska	1.120	8.400	K. Imieniński	"
489	Południowa	23.000	172.500	J. Łada	"	697-h	Radwańska	1.540	11.550	S. Jarzębski	28.XI.30 r.
593	Piotrkowska	36.160	271.200	A. Smoliński	"	712-c	Karola	5.060	37.950	W. Jeżewski	"
593a	Brzeźna	59.940	449.550	S. Szmidt	"	765-c	Wólczańska	1.360	10.200	L. Kahl	"
658a	Wólczańska	10.000	75.000	E. Trojanowski	19.XI.30 r.	780-b	Al. Kościuszki	3.740	28.050	A. Karnawalski	"
789pp	28 p. Strz. Kaniow.	4.320	32.400	J. Andrzejewski	"	787-o	Zielona	420	3.150	S. Korn	"
796a	Gdańska	22.800	171.000	S. Baranowski	"	787-żż	28 p. Strz. Kaniow.	1.040	7.800	J. Krzemieniewski	"
803c	Zeromskiego	41.660	312.450	S. Bułharowski	"	789-w	Lipowa	1.740	13.050	B. Lisowski	"
811g	Andrzeja	25.600	192.000	K. Imieniński	"	793-l	Zakątna	2.340	17.550	J. Łada	"
819aa	Kopernika	8.360	62.700	S. Jarzębski	"	795-ab	6-go Sierpnia	2.100	15.750	K. Rossman	"
826	Wólczańska	19.200	144.000	W. Jeżewski	"	795-oo	Zeromskiego	900	6.750	W. Siniarski	1.XII.30 r.
893-I	Sosnowa	7.000	52.500	L. Kahl	20.XI.30 r.	798-b	Lipowa	2.140	16.050	A. Smoliński	"
1077a	Sienkiewicza	25.000	187.500	A. Karnawalski	"	805-o	Zakątna	2.440	18.300	S. Szmidt	"
1097c	Nawrot	29.700	222.750	S. Korn	"	811-aa	Andrzeja	1.100	8.250	F. Trojanowski	"
1126	Kilińskiego	16.700	125.250	J. Krzemieniewski	"	814-r	Podleśna	580	4.350	H. Wardęski	"
1143	"	5.100	38.250	B. Lisowski	"	817-g	Lipowa	1.540	11.550	J. Andrzejewski	"
1150b	Fabryczna	5.360	40.200	J. Łada	"	825-a	Zamenhofa	2.240	16.800	S. Baranowski	"
1395a	Cegielniana	33.380	250.350	K. Rossman	"	826-a	"	760	5.700	S. Bułharowski	"
1442	Kilińskiego	29.400	220.500	A. Smoliński	21.XI.30 r.	875-r	Radwańska	2.200	16.500	K. Imieniński	"
1537	Al. 1-go Maja	35.320	264.900	S. Szmidt	"	893-k	Sosnowa	900	6.750	S. Jarzębski	2.XII.30 r.
2308	Senatorska	10.000	75.000	E. Trojanowski	"	896-i	Brzozowa	1.220	9.150	W. Jeżewski	"
2407	28 p. Strz. Kaniow.	21.000	157.500	H. Wardęski	"	901-ż	Słowiańska	1.500	11.250	L. Kahl	"
2427	Rokicińska	32.000	240.000	J. Andrzejewski	"	914-a	Senatorska	2.340	17.550	A. Karnawalski	"
4027	Wiznera	18.000	135.000	S. Baranowski	"	946-a	Wysoka	1.080	8.100	S. Korn	"
4601	Cieszyńska	10.500	78.750	S. Bułharowski	"	1020-a	Przedzalniana	1.860	13.950	J. Krzemieniewski	"
4611	Rzgowska	10.300	77.250	K. Imieniński	"	1075-f	Abramowskiego	1.900	14.250	B. Lisowski	"
4647	Engla	10.140	76.050	S. Jarzębski	"	1075-p	"	1.360	10.200	J. Łada	"
4a	Wolborska	700	5.250	W. Jeżewski	24.XI.30 r.	1108-D	Kilińskiego	2.000	15.000	K. Rossman	"
8ż	Piramowicza	2.060	15.450	L. Kahl	"	1111-abc	Narutowicza	4.460	33.450	W. Siniarski	3.XII.30 r.
21	Nowomiejska	2.760	20.700	A. Karnawalski	"	1114ik[15i	Składowa	2.120	15.900	A. Smoliński	"
21c	"	3.940	29.550	S. Korn	"	1116	Kilińskiego	2.220	16.650	S. Szmidt	"
30	Jakoba	1.660	12.450	J. Krzemieniewski	"	1134-a	Kilińskiego	2.300	17.250	E. Trojanowski	"
36	"	1.560	11.700	B. Lisowski	"	1175	Główna	2.960	22.200	H. Wardęski	"
47b	Zawadzka	1.320	9.900	J. Łada	"	1175-a	"	840	6.300	J. Andrzejewski	"
51bl	"	2.100	15.750	K. Rossman	"	1185-b	Nawrot	1.000	7.500	S. Baranowski	"
64b	Aleksandryjska	1.360	10.200	W. Siniarski	25.XI.30 r.	1264	Główna	7.140	53.550	S. Bułharowski	"
86a	Podrzeczna	2.140	16.050	A. Smoliński	"	1272-a	Rokicińska	2.100	15.750	K. Imieniński	4.XII.30 r.
90c	Drewnowska	11.000	82.500	S. Szmidt	"	1291-b	Tramwajowa 17	1.140	8.550	S. Jarzębski	"
152b	Zgierska	3.500	26.250	E. Trojanowski	"	1291-b	" 15	2.960	22.200	W. Jeżewski	"
191a	Żłoty-Rynek	660	4.950	H. Wardęski	"	1372	Narutowicza	2.140	16.050	L. Kahl	"
204	Wolborska	1.600	12.000	J. Andrzejewski	"	1428-b	Kamienna	1.560	11.700	A. Karnawalski	"
234	Nowomiejska	1.660	12.450	S. Baranowski	"	1430	Kilińskiego	2.620	19.650	S. Korn	"
286	Ogrodowa	3.600	27.000	S. Bułharowski	"	1435	"	720	5.400	J. Krzemieniewski	"
288ac	Mielczarskiego	3.100	23.250	K. Imieniński	"	1437-d	Skwerowa	4.840	36.300	B. Lisowski	"
310	Północna	1.640	12.300	S. Jarzębski	26.XI.30 r.	1629	Nowo-Cegielniana	3.760	28.200	J. Łada	5.XII.30 r.
320tt	11-go Listopada	2.500	18.750	W. Jeżewski	"	1626	Al. 1-go Maja	940	7.050	K. Rossman	"
320rrr	Zeromskiego	2.480	18.600	L. Kahl	"	1632	Cegielniana	3.720	27.900	W. Siniarski	"
321ki	Mielczarskiego	5.120	38.400	A. Karnawalski	"	1708-a	Nowo-Cegielniana	1.420	10.650	A. Smoliński	"
321za	Cmentarna	2.580	19.350	S. Korn	"	1761	Pomorska	920	6.900	S. Szmidt	"
334	Pomorska	700	5.250	J. Krzemieniewski	"	2028	Srebrzyńska	2.200	16.500	E. Trojanowski	"
383da	"	3.480	26.100	B. Lisowski	"	2058	Gdańska	900	6.750	H. Wardęski	"
395	"	3.120	23.400	W. Siniarski	"	4021	Rzgowska	1.220	9.150	J. Andrzejewski	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Łódź, dnia 10 lipca 1930 r.

Do akt. Nr. 1175 i 1176—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 121, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Feliksa Golanowskiego i składających się z 2 par koni, uprzęży, 3 wozów, 1.800 metrów łąki, aparatu do obciążania piwa, 2 kłód drewnianych i mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.630.
Łódź, dnia 12 lipca 1930 r.
Komornik: KAZIMIERZ SUZIN.

Do akt. Nr. 2580—1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 133, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Adolfa Bergmana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 920.
Łódź, dnia 12 lipca 1930 r.
Komornik: KAZIMIERZ SUZIN.

Do akt. Nr. 1161 i 2—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Przedzalnianej Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Tadeusza Jaworskiego i składających się z mebli, urządzenia sklepowego i produktów spożywczo-kolonjalnych, oszacowanych na sumę zł. 499.
Łódź, dnia 12 lipca 1930 r.
Komornik: KAZIMIERZ SUZIN.

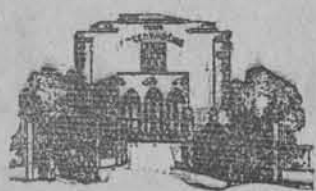
Do akt. Nr. 1033—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Juliusza Nr. 9/11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Augusta Żilke i składających się z 15-tu metrów olszynowego drzewa, oszacowanego na sumę zł. 840.
Łódź, dnia 14 lipca 1930 r.
Komornik: KAZIMIERZ SUZIN.

Do akt. Nr. 1134—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Brzezińskiej Nr. 150, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Marji i Benona Hoperów i składających się z mebli, palta zimowego i innych rzeczy oszacowanych na sumę zł. 510.
Łódź, dnia 1 lipca 1930 r.
Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.

Do akt. Nr. 391—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Al. I Maja Nr. 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Izraela-Majera Rzepkowi-cza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 450 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 8 lipca 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 1529—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do firmy „B. Bursztyn i I. Frenkel” i składających się z 40 kg. barwników anilinowych, 20 sztuk próżnych beczulek do farb, półki sosnowej stołu i biurka dębowego, oszacowanych na sumę zł. 900.
Łódź, dnia 25 czerwca 1930 r.
Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Do akt. Nr. 1194—1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Andrzejowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Gustawa Leske i składających się z dwóch kłacz oszacowanych na sumę zł. 1.000.
Łódź, dnia 3 lipca 1930 r.
Komornik: ZYGMUNT MAKOWSKI.



Teatr świetlny PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tram-
wejami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Koper-
nika i Zeromskiego

Ceny miejsc: I—1 zł, II—75 gr, III 50 gr, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.
Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Ostatni seans o godz.
10 wiecz. Pasa-partout biletu wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Wspaniała
ilustracja muzyczna pod dyr. A. Czudnowskiego

Dziś Premjera. „KROPKA NAD I”

Wielkie arcydzieło filmowe polskiej produkcji!

Motto: To wielki dramat, to dzieje młodej dziewczyny, której pierwsze najczystsze
porywy miłosne zostały brutalnie stłumione przez nieubłaganą prozę życia.

W rolach głównych: wielka tragiczka LILI ROMSKA i najpiękniejszy amant STEFAN SZWARC.

KOMTUR

MIEDZYNARODOWA WYSTAWA Komunikacji i Turystyki w POZNANIU

W Wystawie
bierze udział

30

państw
z pięciu
kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

401

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jako też kalectwa nie wolno
zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego
są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wiel-
ką jak głowa ludzka i konewka spowodować
może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne
gumowe mojej metody usuwają radykalnie naj-
niebezpieczniejsze i najstarsze ruptury
u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie
kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów,
leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych
nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortope-
dyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumo-
we na żyłki na miarę.

Przyjmuje od 9—13 i od 15—19.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwerst.: Prof. Dr. R. Barańcz,
Prof. Dr. J. Marischler, Prof. Dr. B. Kielanowski i wielu innych.
Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT. ortoped. ze Lwowa,
Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 29, front, II piętro.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie
Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Dyrektorowi Rapaportowi, zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 29, II p. (front)
składam publiczne podziękowanie jako Specjalistę dla ruptur za trafne i umiejętne roz-
poznanie mojego cierpienia przepuklinowego i umiejętne założenie mi bandaży gumowego
brzusznego na obniżenie żołądka i rupturę pępka, które to cierpienie zostało mi usunię-
te.

Z poważaniem
Dr. Józef Eldelheit, St. Rańca Dąbrów.



Nr. sprawy Z. 316/28
Ac. 251/30 Sek. I.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Sędzia S. Bor-
ni, Sędziowie T. Kucharski i T. Wisznicki,
Sekretarz apl. Stawiński. Dnia 9 maja
1930 roku na posiedzeniu publicznym Sąd
Apelacyjny w Warszawie po rozpoznaniu
sprawy firmy „Płomień”, właśc. Chaim
Albam o odroczenie wypłat, na skutek
skargi firmy rzeczzonej od wyroku Sądu
Okrebowego w Łodzi z dnia 25 stycznia
1930 roku

postanowił:

wyrok Sądu Okrebowego w Łodzi z dnia
25 stycznia 1930 roku uchylić i udzielić
firmie „Płomień” i jej właścicielowi Chai-
mowi Albamowi odroczenia wypłat na trzy
miesiące. Akta sprawy — niezwłocznie Są-
dowi Okrebowemu w Łodzi przestać.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność St. Sekretarz
w z (—) B. Olbromska.

Sąd Okrebowy w Łodzi w III Wydziale
Handlowym, po rozpoznaniu sprawy niniej-
szej w dniu 27 czerwca 1930 roku

postanowił:

wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 9 maja 1930 roku ogłosić w „Moni-
torze Polskim” oraz pismach „Hasło Łódz-
kie” i „Republika” oraz wywiesić w gma-
chu Sądu Okrebowego i na drzwiach przed-
siębiorstwa firmy „Płomień”. Pobrać od
też firmy złotych 200 (dwieście) tytułem
zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować
Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego
Józefa Landau, nadzorcą sądowym adw.
Józefa Adamowicza.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność St. Sekretarz
w z (—) B. Olbromska.

ODEON

WODEVIL

Ulubie nica **Madge Bellamy**

w szampańskiej komedji p. t.

Sprytinóżki

????????? Nad program ??????????

ODEON

WODEVIL

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż
złówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

tel. 1.58-38

506

W sile wieku,

inteligenty, towarzysko wyrobiony pra-
cownik potrzebny do biura, jako przed-
stawiciel tegoż interesu w Łodzi oraz
poza Łodzi. Pensja stała i prowizja.
Konieczna jest znajomość stosunków
gospodarczych w kraju w kraju oraz
znajomość przynajmniej języka francus-
kiego w słowie i piśmie. Posadę otrzy-
ma ten kandydat, który będzie mógł
pożyczyć Zł. 5.000 na którą to sumę
dam gwarancję bardzo pewną. Oferty
do niniejszego pisma pod „944.” 577

Do wszystkich matek i pielęgnarek:
Użyjcie dla dzieci tylko puder,
krem i mydło
„Bobo z Globem”
nagrodzone złotym medalem.
Zadać wszędzie.

HALLO!

Hallo! Dzwonić tel. 163-30 „Pogotowie
krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91,
sklep nabożny. Momentalnie odświeża
garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80,
palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem
i odesłaniem. Expressem pierze, far-
buje, przerabia, nieuje, sztucznie ceruje.
Farbujemy i pierzemy futra sposobem
lipskim. 525

Reklama
topotega!

POKÓJ

z kuchnią przy ul. Rzgowskiej
może być na pojedynco (2 min.
od tramwaju) od zaraz do wynaje-
cia. Wiadomość Piaseczna Nr. 23,
m. 9, od 4 do 7 wiecz.



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW

SAMOCODOWYCH

FR. GRĘTKIEWICZA

ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35

CENY PRENUMERATY:

Łódź z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ 5.—
Zagraniczna „ „ „ 8.—
Odniesienie do domu „ „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,319

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 łamy)
Nadpisane 40 „ „ „ 1 „ 1 „ 4 „
Zwyczajne 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz
1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.
Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje
w Łodzi, a centralę gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miej-
scowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa
podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany
cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń,
komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się
za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja
nie zwraca.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15,

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp
od 11—12 i 2—3 pp. przy-
muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 PORADA 3 zł.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne
godz. 4—5 popoł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic. 518

DR. MED.

EDWARD

REICHER

Specjalista

chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28

Tel. 261-93

Od 8—11 rano i 6—9 wiecz.

w niedzielę od 9—2 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgia szczęk, jamy

ustnej i plastyka

regulacja zębów

rontgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20 220

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446

komplet z anteną i słuchawką od zł. 26
Radioaparaty i części „Radjoia” ul.
Piotrkowska 88, w podwórzu, tel 153-40

Pokoju

umeblowanego poszukuje się. Wiado-
mość biuro „Bib” Piotrkowska 83, m. 9,
front.

Przyjmę

stolarza podręcznego od zaraz, Cegiel-
niana 115. 1110

Poszukuję

zdolnych inteligentnych panów na wy-
soką prowizję od 25—30 zł. dziennie
przy ul. Ceglanej 1, (Bałucki Rynek)
dom własny. 1107

Agenci

branży spożywczej, którzy są dobrza
zaprowadzeni potrzebni zaraz, wysoka
prowizja, zgłoszenia „Piwowar Smakosz”
ul. Zamenhofa 10, I. ptr. 1109

Adolf Weckwert, zam. w Komocinie,
gm. Szydłów, zagubił dowód osobi-
sty Nr. 2061 i różne dokumenty. 1108